N^ER 13.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Srzodę dnia 29 Stycznia v. s. 1830 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Sankt-Petersburg dnia 22 stycznia.

(z Ruskiego Inwalida.)

Przez naywyższe dyplomata pod dniem 1szym stycznia: Jenerał-porucznik, Xiążę *Gorczakow* 2gi, Naczelnik 16tey dywizyi pieszey, mianowany kawalerem orderu ś. *Xiążęcia Włodzimierza 2giey klassy;* Jenerał-maior, *Brinken*, udarowany, znakami orderu ś. *Anny* 1szey klassy, Koroną Cesarską ozdobionemi. Mianowani kawalerami tegoż orderu 1szey klassy: Jenerał-maiorowie: Naczelnik 5tey dywizyi artylleryyskiey *Esautow* 1szy; Dowódzca 1szey brygady 3ciey dywizyi huzarów *Murawjew* 2gi; Dowódzca 2giey brygady 5tey dywizyi ułanów *Szeremietjew* 1szy; Dowódzca 3ciey brygady 19tey dywizyi pieszey *Rogowski* 1szy.

— Inspektor poczt, rzeczywisty radca stanu, *Doliwa-Dobrowolski*, mianowany kawalerem orderu ś. *Stanisława 1szey klassy*.

— Przez naywyższy ukaz pod dniem 17 grudnia r. z., za wysłużenie więcey dziewięciu lat w urzędowaniach elekcyynych, mianowani kawalerami orderu ś. *Włodzimierza 4tey klassy*: Gubernator Cywilny Miński Rzeczywisty Radca Stanu *Gieczewicz*; Marszałek Gubernialny Miński *Osztorp*; Marszałkowie: gubernialny, słobodzko-ukraiński Alexander *Wremiew*; sędzia sądu powiatowego ielnińskiego rotmistrz Stefan *Bombazy-Dąbrowski*; radca honorowy, sędzia powiatu lebiedińskiego Piotr *Krasowski*; marszałek powiatu surażskiego guber. witeb. Ign. *Kudzinowicz;* sędzia sądu powiatowego starobielskiego Alexy *Butkow*, assesor tegoż sądu sekr. koll. *Sykałow*; assesor sądu ziemskiego mohilewskiego guber. podolskiey Dyonizy *Kamiński*; Deputaci Zgromadzeń szlacheckich: smoleński Tymot. *Jaganow*; słobodzko-ukraiński *Alfierow*; witeb. Joachim *Bobiatyński*; Sprawnik ziemski ielniński gub. smol. Andrzey *Putiata*; sędzia sądu pow. ziemskiego reiestr. koll. Józef *Brzostowski*; prezydent sądu głównego 2go departamentu gub. witeb. Alexander *Benisławski*, sędzia sądu powiat. rzeżyckiego Cypryan *Czechowicz*; deputaci Zgromadzeń szlacheckich: witeb. Klemens *Karafa-Korbutt*, Stefan *Hryniewski* i Ignacy *Płoniakiewicz*; podkomorzowie: powiatu surazskiego Maciey *Rahoza* i dryssieńskiego Józef *Korsak*; sędzia sądu granicznego lityńskiego Michał *Petrenko-Radziiewski*; Marszałek drohicyński Onufry *Pieńkowski*.

— Przez rozkaz dzienny pod dniem 19 stycznia: Czarnomorskiemu 1mu połkowi pieszemu Kozaków, za okazaną waleczność w przeszłey woynie przeciw Porcie Ottomańskiey, Naymiłościwiey darowana iest chorągiew z napisem: *za odznaczenie się w dniu 29 maia 1828 roku, przy rozbiciu tureckiey flotylli pod Brahiłowem.*

— Przez rozkaz dzienny z dnia 20 stycznia: zostali mianowani *Naczelnikami dywizyy pieszych*: Naczelnik 15tey dywizyi pieszey, Jenerał-Porucznik *Nabokow* 1szy, 3ciey grenadyerow. na mieysce Jenerał-Adiutanta *Chrapowickiego* 1go; Dowódzca 2giey brygady 3ciey dywizyi grenadyerów, Jenerał-Maior *Frisz*, 15tey pieszey; Dowódzca 1szey brygady 2giey dywizyi pieszey, Jenerał-Maior *Bernikow* 1szy, Dowódzcą leyb-gwardyi półku finlandzkiego; Dowodzący pozostałemi w *St-Petersburgu* trzeciemi batalionami gwardyi, zostaiący przy 1szey gwardyyskiey dywizyi pieszey Jenerał-Maior *Nieiełow* 3ci, Dowódcą 1szey brygady 2giey dywizyi pieszey.

— J. O. X. D. *Golicyn*, woienny Jenerał Gubernator Moskiewski, przybył do tuteyszey stolicy. (*J. d. S. P.*)

Armeni w Indyach.

Z *Kalkutty*, morzem, przez Anglią i Szwecyą, otrzymano następuiące wiadomości pod dniem 18 i 20 marca, 1829 roku. *)

Przez kommunikacye z Naywyższym diecezalnym w Gruzyi i Georgii mieszkaiących Armenów Arcybiskupem *Nersesem*, osiedlony w Indyach lud armeński otrzymał wiadomości, iż starożytna Armenia, Chaństwa: Nachiczewańskie i Erywańskie, oraz Eczmiadzińska świątynia katedralna, iuż 15ście wieków exystuiąca, nabyte zwycięzkim orężem, weszły w granice Rossyi. Wszystkie stany, przepełnione nayżywszém uczuciem wdzięczności ku Stwórcy świata, za zesłane dobrodzieystwo, postanowiły wspaniałą uroczystość.

W świątyniach, w dni naznaczone, odprawiano mszą ceremonialną i modły, z przyklęknieniem, za zbawcę Armenii, Cesarza Jegomości, Nikołaja Pawłowicza i za cały Dom Nayiaśnieyszy. Zasyłane były gorące błagania, aby pod obroną Naywyższey prawicy szczęśliwą była Rossya razem z Armenią, którey pomyślność iest nierozdzielna z Cesarstwem. Uroczystość tego pożądanego wypadku przeięła w Indyach zapałem wszystkich mieszkańców i każdego z Armenów; pałaią oni iednomyślnością i przywiązaniem ku swoiemu nowemu Monarsze. Przy tym, zwłaszcza Armeni maiętnieysi, karmią się nadzieią, iż ze swoiemi familiami i maiątkiem osiądą w Rossyi i w prowincyi Armeńskiey. Starodawny *Eczmiadzin* i odwieczny *Ararat* są łonem oyczyzny Armenów:

W *Kalkucie*, oraz w innych mieyscach zaludnionych i w miastach indyyskich zostały przez człekolubne Towarzystwa założone szkoły i drukarnie. Uczą w nich iężykow: armeńskiego, angielskiego, bengalskiego, łacińskiego i perskiego, oraz różnych nauk. Teraz, na żądanie zgromadzenia ludu armeńskiego, Konsul Szwedzki wysłał z *Kalkutty*, z listami i xiążkami, iednego znakomitego ucznia, Armena z wyższego stanu, nazwiskiem *Awennesiana*, który, w moskiewskim armeńskim Instytucie Łazarewych poznawszy literaturę rossyyską, może, z czasem, być pożytecznym w Indyach nauczycielem iężyka rossyyskiego. Młodzian ten, umieiący iężyki: armeński, angielski, bengalski, perski i w części łaciński, przybył do Moskwy i iuż został umieszczony w armeńskim Łazarewych Instytucie iężykow wschodnich.

Z kalkuckiey drukarni armeńskiey wyszło wiele xiąg w iężyku angielskim i armeńskim, a w nowo wydrukowanych dziełach zostały umieszczone oddzielne artykuły, przesłane z Rossyi, iż lud armeński zostaie pod Naywyższą opieką w Państwie; do nich przyłączono różne szczegóły pierwiastkowego zamieszkania Armenów w Rossyi, tudzież o stopniowém ich rozmnożeniu się po zapewnieniu im pomyślnego stanu. Od czasów Cara Alexego Michayłowicza i Piotra W., iako też za następnych Monarchów, były udzielane dyplomata Cesarskie Naywyższym

*) *Przesłali do Redakcyi gazety moskiewskiey PP. Łazarewowie.*

Patryarchom, Arcybiskupom dyecezalnym i na rzecz zgromadzeń armeńskich, w różnych prowincyach i miastach.

Bardzo trudną iest rzeczą mieć częste kommunikacye z *Kalkutty* z osobami, żyiącemi w Rossyi. Droga z Indyy niebezpieczna i daleka: z *Kalkutty* do Anglii lub Szwecyi przeieżdżaią na okrętach, należących do tych dwóch królestw; potym z *Londynu* wprost, albo przez *Sztokolm*, do *St. Petersburga*. Żegluga zależy od łaski niestatecznych żywiołów, i podróż często trwa miesięcy sześć lub więcey. (*G. S. P.*)

Krzemieniec.

Dnia 11 stycznia 1830 r. miasto nasze poniosło wielką i nieodżałowaną stratę. Doktor Karol Kaczkowski, Członek różnych uczonych Towarzystw, zaszczycony zaufaniem Wysokiey Kommissyi Oświecenia Publicznego w Królestwie Polskiém, wezwany na Professora Medycyny praktyczney do Uniwersytetu Warszawskiego, opuścił to mieysce, w którém się wychował, w którém go poźniey powszechny szacunek, cześć i miłość otaczały. Długo nie mogliśmy się oswoić z tą myślą, że stracimy opiekuna naszego zdrowia, tak biegłego i gorliwego, że stracimy przyiaciela, tak gotowego do wszelkich przysług, iakich po nim przyiaźń i ludzkość wymagały. Lat dziewięć ciągłego z nami przebywania, liczne choroby, które w tym przeciągu czasu niemal każdą familią trapiły, różne przygody i okoliczności, w których nie iedna z osób składaiących tuteyszą publiczność znaydować się mogła, okazały nam dostatecznie iego sztukę, rozwinęły iego duszę. Z trwogą myśleliśmy, i myśleliśmy słusznie, że człowiek taki nie łatwo zastąpiony bydź może. Te myśli, te uczucia były tak wspólne, obiawiły się sposobem tak iawnym, tak pięknym, że ostatnie chwile pobytu Kaczkowskiego w Krzemieńcu, równie iak dla niego, tak i dla nas pamiętnemi zostaną.

Dom iego, na wiele dni przed wyiazdem, obiegali ubodzy i chorzy, przywykli oddawna znaydować skuteczny ratunek i pomoc tak chętną. Tracili oni swego dobroczyńcę, i w ostatnich chwilach cisnęli się ieszcze do drzwi iego w tém bolesném przekonaniu, że iuż dla nich żadne serce tak szczerze otwarte nie będzie. Młodzież tuteysza, którey był tak bezinteresownym i wyrozumiałym przyiacielem licznie zebrana w domu iego żegnała go ze łzami. Nauczyciele i Urzędnicy złożyli mu piękny podarunek na znak szacunku, przyiaźni i wdzięczności za to wylanie się, z iakiém zawsze gotow był ratować ich zdrowie w razie choroby, pocieszać ich serca w strapieniach, często od choroby dolegliwszych i cięższych. Nakoniec znakomici obywatele, w tém mieszkaiący mieście, na publiczném zgromadzeniu na ten cel zebraném ofiarowali mu kosztowną pamiątkę, ofiarowali sposobem, który iey wartość stokrotnie powiększył. Otoczyły go matki, oycowie, przyiaciele i młodzież: wszyscy obowiązani, wszyscy przeięci wzruszeniem, wszyscy pamiętni tych chwil bolesnych, w których wyglądali iego przybycia, w których sama obecność łagodziła ich boleść i zmnieyszała obawę. W tenczas iedna z naypoważnieyszych Dam wskazała mu dar, maiący mu na zawsze wdzięczność przypominać, a młody obywatel i przyiaciel Kaczkowskiego piękną i rozrzewniaiącą przemową, żal mu wspólny tłumaczył; potém czytano wiersze, słuchano iego skromney i wymówney odpowiedzi; a powszechne rozrzewnienie, łzy ze wszystkich ocz płynące, nadały tey chwili taką powagę, taką uroczystość, iż nie było nikogo, ktoby sobie nie winszował, że widział ten moment, w którym prawdziwy przyiaciel ludzkości, tak godnym serca swego sposobem uczczony został. Takie same rozrzewnienie powtórzyło się raz ieszcze przy ostateczném rozstaniu. Tłum ludu zebranego po ulicach tkliwemi odgłosy błogosławieństw i życzeń żegnał odieżdżaiącego. Odprowadzało go kilkadziesiąt osób za miasto, ostatnie toasty mięszały się ze łzami. Już był odiechał, iuż był daleko, a ieszcze słychać było głosy nayszczerszych życzeń, które się długo o uszy iego obiiać musiały.

W oddaleniu się od nas Kaczkowskiego, tę tylko, a to niemałą znaydniemy pociechę, że maiąc on teraz obszernieyszy okręg działania, może się większey liczbie naszych współziomków, pod względem nauki i pomocy, użytecznym okazać.

Mamy nadzieię, że skromność naszego przyiaciela wybaczy nam, że ogłaszamy publicznie, iak roskosznych i bolesnych razem doznał wzruszeń, rozstaiąc się z nami. Każdy, kogo interesuie szczerość i prawda, w uczuciach i myślach przeczyta ten obraz z zaięciem; a iak nam słodko było widzieć, że serca ludzkie gotowe są odpłacać wdzięcznością, prawdziwe i rzeczywiste zasługi, tak miło będzie ludziom zacnym i myślącym znaleźć utwierdzenie tey prawdy, że nie ma innego sposobu zyskania powszechney czci i miłości, iak: zapomnieć o sobie i kochać ludzi.

Odessa dnia 1 stycznia.

Wróciła do nas ciepła pogoda; morze pozbyło się lodu, w nocy z dnia 29 grudnia na 30, i zrana tegoż dnia 30, przybył do nas z *Burgasu* zafraktowany przez skarb okręt z kulami działowemi, bombami i prochem.

— W mieście naszém wszystko iest w stanie pomyślnym; w kwarantannach nic nowego się nie zdarzyło w ciągu trzech dni ostatnich.

— P. Jenerał-Maior, Lew Alexandrowicz *Naryszkin*, ofiarował do biblioteki Odeskiey 40 xiążek, a P. Assesor Kollegialny *Spada* darował do teyże biblioteki 159 xiążek i kilka kart geograficznych.

— W ciągu roku 1829, zaprowadzono i bardzo znacznie rozszerzono w *Odessie* użycie solników, osobliwie wapiennych, dla których dobywania został tu na początku roku, na prośbę zwierzchności, urządzony pierwszy wielki apparat. przez P. Rzeczywistego Radcę Stanu, Alexego Iwanowicza *Maiurowa*. Ten szanowny miłośnik nauk, pierwszy doradził tu używać solników do leczenia tkniętych zarazą, a to dwóma sposobami: *a*) napawaiąc bieliznę solnikiem sodo-wapiennym i na noc obwiiaiąc w nię zarażonych; i *b*) sadząc chorych do wanien chlorynowych. P. Noworossyyski Jenerał-Gubernator w tymże czasie kommunikował radę tę medykom, w celu uczynienia doświadczeń. Oczekuiemy systematycznego opisania prób, uczynionych w tey mierze; tymczasem słyszymy, że kilka z nich bardzo się pomyślnie udało.

— *Dnia 4 stycznia* —

W mieście naszém, co się tycze zdrowia, nie ma nic nowego; w kwarantannie czasowey ieden zachorował, a ieden umarł.

— Kilku z Członków odesskiey Izby powszechney Opieki, za pozwoleniem Zwierzchności, otworzyło dobrowolną składkę na zbudowanie, przy tuteyszey cerkwi mogiłkowey, *domu opatrzenia ubogich*, w którym na pierwszy raz zamierzono umieścić 60 osób. Na ten zakład dobroczynny przyymuią się ofiary nie tylko w pieniądzach, lecz i w materyałach budowlowych. Myśl pierwszą o tak pożytecznym proiekcie podała imienita obywatelka odesska, Helena *Klenowa*, która przed śmiercią przeznaczyła na to 6000 rubli; dla tego, w zamierzoney budowli oddział ieden będzie się nazywał *Helenowskim*. Do tey summy Zwierzchność przyłączyła reszty kapitału, zebranego na zbudowanie cerkwi na przedmieściu *Peresypie*, oraz znaczą ilość kamieni. W końcu roku przeszłego, oprócz kilku ofiar prywatnych, weszło na tenże przedmiot 444 rubli, odstąpionych przez mieszkańców *Odessy*, za kwaterowanie u nich woyskowych, oraz 1000 rubli od JW. Pulcheryi Jakowlewny *Sabanieiewey*. Kuratorowie maiącego się wznosić zakładu, uwiadamiaiąc z prawdziwą wdzięcznością, o wspomnianych ofiarach, upraszaią osoby, pragnące podobnym sposobem dopomagać ich przedsięwzięciu, aby raczyły adressować się do X. Protoiereia, Nestora *Swiatenkowa*, u którego znayduie się dana przez Zwierzchność xiążka, do zapisywania ich ofiar. (*G. S. P.*)

Kiszeniew, dnia 3 stycznia.

Nakoniec, dnia 30 grudnia roku zeszłego, skończyła się nasza 14to dniowa kwarantanna, a z nią wszystkie nieprzyiemności, wszystkie obawy, z przyczyny grassuiącey w mieście zarazy morowey. Dzięki Bogu! Od dnia 2 przeszłego grudnia, nie było żadney śmiertelności, i ostatni dzień roku zeszłego oznamionowany został dziękczynnemi modły do Dawcy wszelkiego dobra. Panichidę za zmarłych w tey nieszczęśliwey epoce odprawiał Arcybiskup Kiszeniewski i Chocimski, wpośród licznego zgromadzenia ludu różnego wieku i płci oboiey, w obecności P. Gubernatora cywilnego, tudzież urzędników woyskowych i cywilnych. Nayprzewielebnieyszy Pasterz, z rozczuleniem uczcił pamięć zmarłych mową przez siebie mianą, w którey także winszował żyiącym, zlewaiąc na nich błogosławieństwo boskie i utwierdzaiąc w nadziei ku Opatrzności.

Żadne pióro nie może wyrazić uniesienia mieszkańców, którym dozwolono wewnętrzney w mieście kommunikacyi, którzy widzieli dobrego Arcypasterza, zwiastuiącego zbawienie.

Pierwszy dzień Nowego Roku ieszcze bardziey ożywił mieszkańców: spieszyli oni do świątyń pańskich, które przez cztery miesiące stały zamknięte i gdzie się nie rozchodził żaden pocieszaiący głos wiary. O godzinie 10 zrana, dzwony ogłosiły przybycie Nayprzewielebnieyszego Arcypasterza do Katedry, gdzie też celebrowana przezeń była Msza ś. wespół z wyższém Duchowieństwem, w obecności tak P. Gubernatora cywilnego, A. J. *Sorokuńskiego*, iako i urzędników woyskowych i cywilnych, wpośród licznie zgromadzonego ludu. Po mszy, Nayprzewielebnieyszy Arcybiskup w stosowney do tey uroczystości mowie, ieszcze napominał słuchaczów, ażeby nie rozpaczali o miłosierdziu boskiém i wpaiał ufność w dobroć bożą. Potym, zaniesione były do Dawcy dóbr wszelkich dziękczynne modły, z przyklęknieniem, a przy śpiewaniu długich lat Nayjaśnieyszemu Cesarzowi Jegomości i Cesarzowey Jeymości, oraz całemu Nayiaśnieyszemu Domowi, dzwoniono we wszystkie dzwony.

W dniu tym, P. Gubernator cywilny dał obiad dla Nayprzewielebnieyszego Arcy-Pasterza, z Duchowieństwem, oraz dla urzędnikow woyskowych i cywilnych. Dzień ten pozostanie dla nas wiecznie pamiętnym. (*G. S. P.*)

Konstantynograd (guber. połt.) dnia 20 grudnia r. z.

Dnia 14 tego miesiąca, o godzinie 9, wieczorem, w powiecie tuteyszym powstała zawieia z gwałtownym wiatrem, która trwała do dnia 16, i w mieście *Konstantynogrodzie* napędziła kupy śniegu tak wielkie, iż zgoła nie można było wyiechać. W mieyscach zaś stepowych, po wsiach i folwarkach tak pozanosiło domy, chlewy i staynie, że zaledwo widać było ich dachy. Po przeyściu tey nadzwyczayney zawiei, mieszkańcy miasta i wsi okolicznych, więcey iak dwie doby, uprzątali śnieg z drog i ulic. (*G. S. P.*)

Tyflis dnia 12 grudnia.

Ze skutecznie wypełnionego obowiązku Komitetu, ustanowionego w celu wynalezienia środków ku wyplenieniu chorób epidemicznych, należy się spodziewać bardzo ważney korzyści dla tuteyszego kraiu; nie powątpiewamy o tém, i w uczuciu nayglębszego uszanowania dla pieczołowitych środków Rządu, ośmielamy się uczynić następuiącą uwagę:

W ogólności, kray zakaukazki, pod względem geograficznym, stanowi południową spadzistość gór *Kaukazkich*; ogólny tuteyszego klimatu charakter, iako zwyczaynie wszystkich mieysc górzystych, zależy na tém, iż góry i ciągnące się od nich wyniosłości równe, zachowuiąc wielki chłód w powietrzu, nie zawieraią w otaczaiącey ie atmosferze takich części, które widocznie szkodzą organizmowi człowieka; przeciwnie zaś doliny, wystawione na skwarliwy upał, i nieochładzane zdrowemi wiatrami, widocznie osłabiaią ciało, a przez to zmnieyszaią siłę różnych funkcyy organizmu, z czego powstaią główne choroby. Kraiowcy unikaią ich, trzymaiąc się przyzwoitego sposobu życia, używaiąc oraz pokarmu lekkiego i zawsze z umiarkowaniem; któż z nas codzień nie spotyka kraśnolicych Georgianek w *Tyflissie*, pleczystych, z szyiami pełnemi?

Nayniezdrowszemi w tuteyszym kraiu mieyscami są: prowincya armeńska, *Karabach*, obwód *Elizawetpolski* i rzeka *Chrama*, z przyczyny wielkiego gorąca: Imerecya i Mingrelia, dla błotnistego gruntu. Lecz godna uwagi, że mieysca te niegdyś miały bardzo wielką ludność; kwitły, a nawet słynęły, iako prześliczne i urodzayne krainy, gdzie życie poczytywano za iedyną roskosz; oto są przedmioty, które powinny zwrócić na siebie uczoną uwagę badaczów. Historya, nauczaiąca nas we wszystkich pożycia naszego czynnościach, i w niniejszym razie wiele odkryie badawczemu umysłowi, gdy ten roztrząśnie życie przeszłych przed nami pokoleń w tych kraiach, i zamieni przeszłość w obecność. Ileż wiekow Grecy i Rzymianie trzymali pod swoiém panowaniem teraźnieyszą prowincyą Imerecyi, zawsze mieli tam kwitnące miasta, żyli z dochodów koloniy, prowadzili handel rozległy! Jakże wielką i bogatą ludność zawierała Armenia w dzisieyszey prowincyi Armeńskiey, w którey przez kilka wieków był punkt śrzodkowy sił iey i czynności! *Ganża* (Elizawetopol) ieszcze niedawnemi czasy była naypięknieyszém, naywspanialszém miastem w tuteyszym kraiu; obwod *Karabacha* i od niego ciągnąca się do morza kraina, stanowiły niegdyś osadę nayludnieyszą na południowey pochyłości *Kaukazu*. Taki ogólny rzut oka na to, co upłynęło, prowadzi do wielu wniosków rozumowych. (*G. S. P.*)

Kercz dnia 13 grudnia.

W ostatnich trzech latach postrzeżono tu znaczną odmianę w temperaturze. Po dosyć dżdżystey wiośnie, lato przeszłe było po większey części umiarkowane; raz tylko, dnia 6 lipca, termometr Reaumirra stał na 28º ciepła, i dwa razy: 22go i 23go tegoż miesiąca, na 27º. Początek iesieni więcey zakrawał na dalszy ciąg lata, gdyż przez cały miesiąc wrzesień, oraz w pierwszych dniach października, termometr, wśród statecznie iasney pogody, w południu pokazywał od 20 do 24º ciepła. Lecz dnia 6 października, wtedy właśnie, gdy w tuteyszym klimacie nastaie umiarkowana i przyiemna pogoda, lunęły deszcze, z mocnemi i zimnemi wiatrami, które prawie ciągle trwały aż do głębokiey iesieni; dowozy, z przyczyny popsucia się dróg, stały się bardzo utrudnionemi, a przez to wiele zapasow znacznie podrożało. Termometr, dnia 24 października, spadł do punktu marźnienia, i pierwszy śnieg wypadł 2go listopada. Po tak nieprzyjemney iesieni, nastała również nadzwyczay ranna zima. Około połowy listopada, kilka okrętów, które stąd wypłynęły na morze *Azowskie*, spotkawszy krę, musiały wrócić do *Kerczu*. Od dnia 20, nastały i tu ciągłe mrozy, a od 22 zaczęła zamarzać odnoga morska, i wkrótce cała zamarzła. Kilka statków, które wzięły ładunek dla odwiezienia na morze *Czarne*, nie spodzianie zostały zatrzymane krą; dnia 11 grudnia, zrana, mróz był 10º, a 12go 14º. Jeżeli się to przedłuży, wtedy, podobnie iak w dwóch przeszłych latach, można będzie przeieżdżać do *Tamanu* przez morze po lodzie. Trzęsienie ziemi, które dnia 14 listopada, dało się uczuć w *Bessarabii*, *Odessie*, *Chersonie*, *Ekaterynosławiu* i innych miastach, tu bynaymniey nie było doznane; skąd trzeba wnosić, iż kierunek iego był od południo-wschodu ku północo-wschodowi, a nie od połunio-wschodu do północo-zachodu. (*G. S. P.*)

AMERYKA.

Washington, dnia 8 grudnia 1829.

(Journal de St. Petersbourg.)

Poselstwo Prezydenta Stanow-Zjednoczonych Ameryki Północney.

(*Ciąg 2gi.*)

Poczytuie za nayna gleyszą z moich powin-

ności, zwrócenie waszey uwagi na potrzebę poprawienia naszey ustawy, co się tycze wyboru Prezydenta i Wice-Prezydenta. Założyciele naszego systematu rządu sami ją uważali tylko za próbę, a przeto mądrze zaradzili środkom poprawienia iey uchybień.

Prawo obierania pierwszego swego urzędnika zostaie przy narodzie; nigdy nie było zamiaru obalania iego wyboru, bądź przez pośrednictwo kollegiów elektoralnych, bądź przez działanie poruczone w pewnych okolicznościach izbie reprezentantów. Doświadczenie uczy, że im liczba ajentów, obowiązanych wypełniać wolą narodu iest znacznieyszą, tym więcey narod bywa wystawiony na zawiedzenie się w swoich życzeniach. Niektórzy z tych ajentów mogą bydź niewierni: wszyscy podlegli są omyłkom. Póki naród może się sam tłumaczyć, póty iest pewnieyszym o siebie, póty lepiey iest dlań czynić to bez pośredników.

Liczba kandydatów do prezydencyi, i różność interessów, mogących wpływać na ich prawa do tego urzędu, mało daią powodów do spodziewania się wyboru determinowanego w pierwszey instancyi; w tym razie elekcya iest przyznawana izbie reprezentantów, gdzie widoczna, że wola narodu, nie zawsze może bydź znaną, lub ieśli iest znaną, może bydź na stronę usuwaną. Przez sposob wotowania Stanami, elekcya zawisła od 24 kresek, i często przytrafiać się może,iż iedna z nich bywa zaprzeczoną przez reprezentanta osobistego. Zaszczyty i urzędy są w ręku kandydata zwycięzkiego. Ponowione kreskowania mogą odkryć, że los elekcyi, zależy na wotum iedney osoby. A ta osoba, czyliż nie może mieć powodów do przydania pewney ceny temu wotum? Lecz, usuwaiąc wszelką nawet myśl skażenia, w tém przypuszczeniu, że prawość reprezentantów może bydź wystawioną na próbę potężnych tentacyy, toć wola narodu nie mniey statecznie iest wystawioną na zawiedzenie. Jeden błądzić może przez niewiadomość życzeń swoich konstytuentów; drugi, z przekonania, że obowiązkiem iego iest słuchać tylko własnego zdania o zasłudze kandydatów. Słowem, choćby wszyscy reprezentanci byli nieugiętey cnoty, i dobrze świadomi życzeń swoich konstytuentów, podług teraźnieyszego iednego sposobu obierania, często zdarzać się może, iż mnieyszość weźmie górę w wyborze prezydenta, a gdy tak iest, można się naturalnie spodziewać usiłowań większości o sprostowanie tego smutnego skutku działania naszych instytucyy.Chociażby zaś nie wynikło żadne złe tego rodzaiu, z takowego skażenia tey zasady fundamentalney naszego systematu, *większość rządzić powinna*; nie mniey atoli pewna, że prezydent obrany mnieyszością nie może mieć zaufania publicznego, które koniecznie iest mu potrzebne do skutecznego pełnienia obowiązków swego urzędu.

W tém, podobnie iak we wszystkich sprawach publicznych, należy zostawiać iak naymniey przeszkod, mogących zayść w działaniu woli narodu. Usiłuymyż poprawić nasz systemat tak, iżby pierwsza magistratura kraiu nie była powierzana żadnemu obywatelowi inaczey, iak podług otwartego wynurzenia życzeń większości.

Proponowałbym więc poprawę, zmierzaiącą do usunienia wszelkiey akcyi pośredniey w wyborze Prezydenta i Wice-Prezydenta. Tryb tego może bydź urządzony w ten sposób, iżby zachowaną była każdemu stanowi teraźnieysza iego przewaga względna w wyborze, a można zapobiedz nieużyteczności pierwszey elekcyi, ograniczaiąc drugą do kreskowania na kandydatów, naywięcey głosow za sobą liczących. Zdaie się stosowną byłoby przydać do tey poprawy postanowienie, nakazuiące ograniczać służbę pierwszego urzędnika do iednego tylko terminu 4ro lub 6letniego; w razie zaś, gdyby tego środka nie przyięto, dobrze byłoby rozważyć, czy reprezentanci kongressu nie maią bydź uznanymi za niezdolnych do pełnienia wszelkiego innego urzędu.

Dopokąd wedle ustawy, członkowie Kongressu będą mogli bydź powoływani do zaymowania obowiązków zyskownych i zaufanych, zawsze będą przed innemi obierani do piastowania urzędów, do których mogą się okazywać zdolnieyszymi od innych obywateli, a to bez żadnego zboczenia z toru, wytkniętego przez obowiązek; lecz rząd nasz nabyłby bez wątpienia wyższego stopnia czystości, gdyby oni byli wyłączeni od wszelkich urzędowań, pod rozporządzeniem Prezydenta będących, do wyboru którego mogą urzędowie należeć. Natura funkcyy sądowniczych i potrzeba zapewnienia sobie, w ministeryum i wyższych urzędach dyplomatycznych, ludzi, posiadaiących naywiększe talenta i naygłębsze doświadczenie w polityce, musiałyby zapewne bydź przyczyną pewnych wyiątków.

Mało może iest ludzi zdolnych przez długi przeciąg czasu, piastować urząd, nie dozwalaiąc na siebie wywierania mniey więcey wpływu, uczuciom szkodliwym ścisłemu pełnieniu swych obowiązków. Nieskazitelność ich może bydź bezpieczną od względów czysto osobistych; ale są podlegli wpadaniu w nałóg oboiętności ku sprawom publicznym, a pobłażania czynom, któreby oburzyły człowieka niedoświadczonego. Urząd piastowany uważa się za nieiaką własność, a rząd, raczey za środek sprzyiania interessom prywatnym, niż za narzędzie, iedynie utworzone dla pożytku narodu. Zepsucie niektórych, skażenie uczuć i zasad początkowie dobrych u innych, odwodzą rząd od iego celu prawego, i czynią go aientem ku wspieraniu małey liczby ze szkodą ogółu. Obowiązki każdego urzędnika publicznego są w ogólności, a przynaymniey mogą bydź tak proste i tak łatwe, że każdy człowiek poiętny, może się stać doń zdolnym, w krótkim bardzo czasie; i nie mogę uniknąć tey myśli, że się więcey traci, zatrzymuiąc długo iednychże ludzi na urzędach, aniżeli się zyskuie przez ich doświadczenie. Wzywam was więc do roztrząśnienia, azaliby nasz rząd nie stał się dzielnieyszym, a urzędy z większym talentem i uczciwością nie były piastowane, przez ogólne rozciągnienie prawa, ograniczaiącego pełnienie niektórych urzędów do lat cztérech.

W kraiu, gdzie urzędy są stanowione w interessie narodu, nikt niema większego przed drugim prawa do bycia na nie powoływanym. Nikt więc nie poczytuie za niesprawiedliwość, gdy iest od obowiązku uwolnionym: gdyż ani nominacya na urzędy, ani ciągłość w ich piastowaniu nie iest rzeczą powinną. Tytułuiący się iakim urzędem, wyniesiony był nań w interessie publicznym, a skoro ten interess wymaga, aby był z niego ewinkowanym, nie może iuż bydź poświęcony interessowi osoby prywatney. Naród, sam tylko naród, ma prawo użalania się, gdy dobry urzędnik złym iest zastępowany. Ten, kto schodzi z urzędu, ma też same środki do opędzania potrzeb życia, co i miliony iego spółobywateli, którzy tego urzędu nigdy nie piastowali. Proponowane ograniczenie zniszczyłoby wyobrażenie własności, powszechnie przywiązywane do urzędow publicznych; a chociaż z tego mogłyby wynikać w niektórych okolicznościach nieszczęścia szczególne, przez nadanie systematowi rządu, owego ruchu obrotowego, iedney z zasad fundamentalnych republikanizmu, przyczyniłoby mu iednak działania zbawiennego.

W ciągu rozłączenia się Kongresu, żadna znakomita zmiana nie zaszła w stanie naszego rolnictwa, handlu i rękodzieł. Wpływ taryfy nie był ani tak szkodliwym dla dwóch pierwszych gałęzi, ani tak korzystnym dla ostatniey, iak się spodziewano. Przywoz towarów zagranicznych, nie doznał wyraźnego uszczerbku; gdy tymczasem, pod wpływem zwodniczych zachęceń, konkurrencya wewnętrzna podniosła produkcyą daleko wyżey nad potrzeby konsumpcyi domowey; ztąd wynikło spadnienie cen, frasunki i straty mieyscowe. Nie masz przyczyny powątp[illegible]wania, iż te z naszych zakładów rękodzielniczych, które są oparte na kapitałach i kierowane roztropnie, przetrwaią owo wstrząśnienie.

Jednym z naytrudnieyszych do wypełnienia obowiązków rządu, iest, uregulowanie iego postępowania tak, iżby zarówno sprzyiał pomyślności tych trzech wielkich interessów; i żałować przy-

DODATEK

Wilno dnia 29 Stycznia v. s. 1830 roku.

OBWIESZCZENIE.

Podaie się do publiczney wiadomości, iż na dostawę materyałów do budowy części Traktu głównego Petersburskiego, od Kowna do Dünaburga potrzebnych, odbędą się publiczne licytacye w mieyscach i czasie poniżey wyrażonym, a mianowicie:

a. Pod miasto Kowno.

Do drogi kamieni, sążni kubicznych miary Rossyyskiey 238
Do kanałow ditto ditto 30
Do burtow ditto sztuk 480

b. Od Kowna do Karmiłowa.

Do drogi kamieni sażenów kubicznych miary Rossyyskiey 1,294
Do kanałów ditto ditto 100
Do burtów ditto sztuk 4,800
Do drogi żwiru arfowanego sażenów kubicznych miary Rossyyskiey 428

c. Od Karmiłowa do Miasta Janowa.

Do drogi kamieni sażenów kubicznych miary Rossyyskiey 1,767
Do kanałow ditto ditto 360
Do burtów ditto sztuk 6,600
Do drogi żwiru arfowanego sażenów kubicznych miary Rossyyskiey. 590

d. Od Janowa do wsi Pogietoże.

Do burtow kamieni sztuk 6,800
Do drogi żwiru arfowanego, sażenów kubicznych miary Rossyyskiey 2,435

e. Od Pogietoży do Miasta Wiłkomierza.

Do burtów kamieni sztuk 7,200
Do drogi żwiru arfowanego sażenów kubicznych miary Rossyyskiey 2,542

f. Od Wiłkomierza do wsi Radziszewki.

Do kanałów kamieni, sażenów kubicznych miary Rossyyskiey 280
Do burtow — sztuk 4,800
Do drogi żwiru arfowanego sażenów kubicznych miary Rossyyskiey 1,714

g. Od Radziszewki do Kurkli.

Do drogi kamieni, sażenów kubicznych miary Rossyyskiey 1,607
Do kanałów ditto ditto 210
Do burtów ditto sztuk 6,000
Do drogi żwiru arfowanego, sażenów kubicznych miary Rossyyskiey. 536

h. Od Kurkli do miasteczka Leluny.

Do drogi kamieni, sażenów kubicznych miary Rossyyskiey 1821
Do kanałow ditto ditto 340
Do burtów — sztuk 6,800
Do drogi żwiru arfowanego, sażenów kubicznych miary Rossyyskiey 607

i. Od Lelun do miasta Uciany.

Do drogi kamieni, sażenów kubicznych miary Rossyyskiey 1285
Do kanałów ditto ditto 310
Do burtow — sztuk 5,600
Do drogi żwiru arfowanego sażenów kubicznych miary Rossyyskiey 422

k. Od Ucian do miasteczka Dawgiele.

Do kanałów kamieni, sażenów kubicznych miary Rossyyskiey 580
Do burtów — sztuk 6,800
Do drogi żwiru arfowanego, sażenów kubicznych miary Rossyyskiey 2,435

l. Od Dawgiele do wsi Degucie.

Do drogi kamieni sażenów kubicznych miary Rossyyskiey 1,607
Do kanałów ditto ditto 400
Do burtów — sztuk 6,000
Do drogi żwiru arfowanego, sażenów kubicznych miary Rossyyskiey 536

m. Od Deguć do granicy Kurlandzkiey.

Do drogi kamieni sażenów kubicznych miary Rossyyskiey 1,285
Do kanałów ditto ditto 300
Do burtów — sztuk 5,600
Do drogi żwiru arfowanego, sażenów kubicznych miary Rossyyskiey 422

n. Od granicy Kurlandzkiey, aż do grobli pod Dünaburgiem.

Do drogi kamieni sażenów kubicznych miary Rossyyskiey 2,143
Do kanałów ditto ditto 700
Do burtów — sztuk 8,000
Do drogi żwiru arfowanego, sażenów kubicznych miary Rossyyskiey 712

o. Do grobli pod Dünaburgiem.

Do szosowania kamieni sażenów kubicznych miary Rossyyskiey. 262
Do burtów — sztuk 600

Na powyższe materyały odbywać się będą licytacye, to iest:

1. Ad *a, b, c,* w powiecie Kowieńskim w mieście Janowie $\frac{4—5—6—}{16—17—18}$ Lutego 1830 r. a 10cio procentowe vadium do licytacyi wynosi.

Ad *a.* Rubli srebrnych 380
— *b.* — — . . . . 2,513 $\frac{2}{10}$
— *c.* — — . . . . 3,326 $\frac{4}{10}$

2. Ad *d, e, f, g, h, i, k,* w powiecie Wiłkomierskim w mieście Wiłkomierzu dnia $\frac{10—11—12}{22—23—24}$ lutego 880, a 10cio procentowe vadium do licytacyi wynosi.

Ad *d.* Rubli srebrnych 2,990
Ad *e.* Rubli srebrnych . . . . 3,122 $\frac{4}{10}$
— *f.* — — . . . . 2,384 $\frac{8}{10}$
— *g.* — — . . . . 2,520 $\frac{2}{10}$
— *h.* — — . . . . 2,957 $\frac{4}{10}$
— *i.* — — . . . . 2,157 $\frac{4}{10}$
— *k.* — — 2,967

3. Ad l, m, n, o, w powiecie Brasławskim w mieście Jeziorosach dnia $\frac{17—18—19 \text{ Lutego}}{1—2—3 \text{ Marca}}$ r. b. przy którychto licytacyach wynosi Vadium 10cio procentowe, iakoto:

Ad *l.* Rubli srebrnych 2,603
— *m.* — — 2,063
— *n.* — — . . . . 4,062 $\frac{2}{10}$
— *o.* — — 399

Chcący się podiąć któreykolwiek z powyższych dostaw, zechce się zaopatrzyć w vadium wyżey wymienione, i przed rozpoczęciem licytacyi, wprzód na ieden dzień oddać w depozyt do kassy Powiatu mieyscowego, w którym licytacya odbywać się będzie, a przed delegowanemi do licytacyi, złożyć kwit na dowod opłacenia przepisanego vadium, które nie utrzymuiącym się przy licytacyi, niezwłócznie zwrócone zostanie, lub też w mieysce takowego vadium, może przedstawić przed delegowanemi do licytacyi kaucyą, zawieraiącą w sobie świadectwo Sądu głównego na Rewiskie dusze, lub na fabryki i domy murowane w miastach Gubernskich, lub też Bankowe bilety, lub nakoniec stosownie do Ukazu z dnia 17 września 1811 roku poręke wzaiemną (круговая порука). Zaś warunki licytacyyne w Biórze Gubernii Witebskiey, Wileńskiey, Kraisamcie Fluxtezkim, tudzież w Biórze Marszałków powiatowych w Kownie, Wiłkomierzu i Widzach, każdemu interessantowi dla obiaśnienia okazane zostaną.

Zawiadamia się zarazem, kogo to interessować może, że nie tylko mieszkańcy Cesarstwa Rossyyskiego, ale też i Królestwa Polskiego, bez względu na ich stan i wyznanie, po złożeniu przepisanych vadiow do licytacyi, a naymniey żądaiący, do entrepryz przypuszczeni będą, iako też:

Ze wyżey wykazana ilość do drogi kamieni i żwiru, będzie licytowana, to iest: gdzie iest żwir tam żwir, i osobno ta ilość kamieni; a gdzie kamień, także na żwir. Wybór zaś iednego lub drugiego materyału, zależeć będzie od władzy, protokół licytacyyny zatwierdzaiącey.

w Warszawie dnia $\frac{26 \text{ Grudnia } 1829}{7 \text{ Stycznia } 1830}$ roku.

Dyrekter Jeneralny
Korpusu Królewskiego Inżinierów
(M. P.) Dróg i Mostów.
Christiani.
Inspektor Jeneralny
Chodynicki.

Rejestr nasion świeżych

Ze składu JP. Karola Henryka Wagnera w Rydze, znaydujących się do sprzedania w sklepie Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności, po następującey cenie na rok 1830.

	Cena sreb. R.	K.
Majoran . . . . Cena za łót jeden	—	15
Thymian	—	15
Lawendy, sieje się w jesieni	—	15
Szałwia wielkie liście	—	8
Izop	—	12
Ruta	—	12
Kopr wielki włoski	—	12
— — pospolity (Dyll.)	—	3
Kmin	—	5
Rozmaryn	—	15
Bazylika wielkie liście	—	15
— — — małe liście	—	15
Portulak żółty	—	12
Szpinak nasiona okrągłe	—	4
— — — — ostre	—	4
— — angl. ciągle trwający	—	6
Trybulka holenderska (pietruszkowa nać)	—	6
Rzeżucha zwyczayna do sałaty	—	4
Hispanische Kreise (nasturtium)	—	25
Cochlearia oder Löffel Kraut	—	12
Carde Benedicte	—	12
Hollauch	—	12
Szafran (Carthamus tinctorius)	—	25
Cytron melissa	—	12
Szczaw holenderski wielkie liście	—	8
Kapusta.		
Kalafiory angielskie nayrańsze	—	55
— — — ditto późne wielkie	—	65
— — cypryyskie ranne	—	55
— — — — późne	—	65
Brokuły włoskie białe	—	20
— — — angl. czerwone	—	20
Kapusta biała ranna cukrowa	—	15
— — ordynaryyna do kwaszenia	—	6
— — wielka holenderska	—	10
— — — — brunświcka	—	12
— — ranna strazburska (Wirsing) Safoyka	—	15
— — późna wielka	—	12
— — wielka holenderska czerwona	—	12
Bruxelskie wyrostki (Rosenkohl)	—	15
Galarepa angl. bardzo ranna	—	15
— — wielka okrągła	—	8
— — niebieska	—	10
Brukiew żółta	—	6
Jarmuż kręty nizki	—	6
Sałata.		
Sałata bardzo ranna angl. głowiasta kamienna do pędzenia	—	15
Sałata głowiasta berlińska żółta	—	15
— — — — azyatycka	—	15
— — — — pstra z czarném nasieniem	—	15
Endywia złotożółta zimowa	—	15
— — zielona	—	15
Włoszczyzna.		
Marchew krótka czerwona holenderska do pędzenia	—	7½
— — długa czerwono-żółta (Burkany)	—	4
Scorzonerya (Schwartzwurtzel)	—	10
Salsefis (Haberwurtzel)	—	10
Cykorya biała prawdziwa brunświcka	—	8
Pietruszka cukrowa	—	6
Pasternak angielski	—	5
Selery wielkie kłębiaste lipskie	—	12
— — — — angielskie krótko-liściowe	—	15
Buraki długie czerwone holenderskie ćwikłowe	—	5
Cukrowy korzeń (Zuker Wurtzel), sieje się w jesieni	—	20
Rzepa.		
Rzepa okrągła ranna holenderska biała	—	6
— — — — jesienna biała	—	6
— — — — ditto żółta	—	6
— — mała berlińska cukrowa, czyli teltowska, sieje się w lipcu	—	7½
Rzodkiew.		
Radyssa ranna biała krótko-liściowa miesięczna okrągła	—	6
— — — — czerwona	—	6
— — — — ditto długa	—	6
— — — — biała ditto	—	6
Rzodkiew letnia czarna długa	—	6
— — — zimowa ditto ditto erforska	—	6
Cebula i pory.		
Cebula wielka hiszpańska żółta	—	15
— — ditto ditto czerwona	—	15
— — ditto ditto biała	—	15
Pory letnie	—	15
— — zimowe	—	15

	R.	K.
Ziarna rozmaite.		
Ogórki białe ranne holenderskie	—	20
— — — — — angielskie	—	20
— — zielone ditto holenderskie	—	15
— — długie angielskie	—	15
— — małe rossyyskie	—	6
— — białe wielkie do pędzenia	—	25
— — zielone długie 2 stopy perskie	—	25
Szparagi wielkie angielskie	—	10
Kardy hiszpańskie (cardon d'espagna)	—	15
Karczochy wieyskie holenderskie	—	25
Melony kantalupy i arbuzy 20 sortow, paczek	2	—
Bob.		
Bob, czyli groch szablasty turecki bardzo szeroki tyczkowy, funt	—	50
— — perłowy mały tyczkowy	—	50
— — prong, czyli turecki ognisty tyczkowy	—	50
— — bardzo szeroki tyczkowy do pędzenia (Krup Schwerdbohne)	—	50
— — wielki angielski windsorski	—	25
Groch do użycia razem z łuską.		
Groch cukrowy nizki francuzki ranny do pędzenia	—	35
— — — — bardzo ranny majowy	—	35
— — — — szeroki angielski (Schwerd), funt	—	35
— — zwerg (de grace)	—	35
— — szparagowy, do użycia, tak się gotuje jak szparagi	1	—
Groch do użycia bez łusek.		
— — nizki francuzki do pędzenia	—	35
— — bardzo ranny majowy	—	35
— — angielski voltragende	—	35
— — nizki zielony koperkowy	—	35
Karmy.		
Koniczyna wielka czerwona holenderska (trifolium pratense) . . . funt	—	20
— — nizka biała holenderska (trifolium repens) . . . ditto	—	40
— — lucerna (medicago sativa) . . . ditto	—	5[illegible]
Eksparceta (hedisarum onobrychis) . . . ditto	—	40
Raygras angielski (lolium perenne) . . . ditto	—	40
— — francuzki (avena elatior) . . . ditto	—	50
Grassesamen zu imvarende rnseapletze, można ich zasiewać i w ogrodzie i po gruntach, daleko się lepiey udaje jak spergiel . ditto	—	60
Thimot grass (phleum pratense) . . . ditto	—	60
Honiggrass (holcus canatus) . . . ditto	—	6[illegible]
Rzepa angielska wielka turnips (brassica rappa) . . . ditto	1	—
— — szwedzka żółta (Ruta baga) . . . ditto	1	10
Buraki białe, do fabrykowania cukru . . ditto	—	80
Tytuniu do zasiewania w 10 gatunkach, a w każdym paczku po 10 pryz,	—	75
Kwiaty.		
Lewkonia letnia, 18 naypięknieyszych kolorów, paczek	2	50
— — ditto 12 ditto . . . ditto	1	75
— — zimowa 12 ditto . . . ditto	1	75
Malwy rozmaite pełne w 30 gatunkach . ditto	2	—
Astry pełne 10 gatunków . . . ditto	1	25
Georginy 20 ditto . . . ditto	2	—
Letnie kwiaty 25 ditto . . . ditto	1	50
ditto ditto 50 ditto . . . ditto	3	—
ditto ditto 100 ditto . . . ditto	6	—
Krzewy ciągle kwitnące 25 sztuk w różnych kolorach . . . ditto	2	—
ditto ditto ditto 50 . . . ditto	3	50
ditto ditto ditto 100 . . . ditto	6	50
Eskotische flantze 25 . . . ditto	3	25
ditto ditto ditto 50 . . . ditto	6	—
Kwiaty pryzami.		
Lewkonia letnia wszystkie kolory pomieszane, pryza	—	15
— — zimowa . . . ditto	—	15
Lak, czyli fiołki bardzo ciemne . . . ditto	—	25
— — — wielkie liście . . . ditto	—	25
Aurykuły w różnych kolorach . . . ditto	—	25
Primula . . . ditto	—	20
Goździki polne pełne . . . ditto	—	20
— — piórkowe . . . ditto	—	15
— — kartuskie . . . ditto	—	10
— — chińskie . . . ditto	—	10
— — ditto w różnych kolorach . . . ditto	—	25
Malwy w różnych kolorach . . . ditto	—	10
Astry rozmaite pełne . . . ditto	—	15
Balsamina . . . ditto	—	15
Ostróżka . . . ditto	—	7½
Groszek pachnący . . . ditto	—	7½
Rezeda . . . ditto	—	7½
Renunkuły w różnych kolorach. . . . sztuka	—	5
Anemony . . . ditto	—	5

Jak wszystkie takowe nasiona są w naylepszych gatunkach dobre i pewne, odsyłaiący one zaręcza, sprzedaią się w zapieczętowanych, przez niego samego paczkach.

Życzący mieć inne rozmaitego rodzaiu krzewy, lub rośliny, albo też nasiona, będą ie mieli dostarczone po tey samey cenie, co i w Rydze, ieżeli na to dadzą sprawunek do Towarzystwa Dobroczynności w Wilnie, płacąc z góry za koszt sprawunku, z dodatkiem wydatku za przesyłkę pieniędzy i transport z Rygi do Wilna.

JPan Wagner poleca miłośnikom ogrodow, wybor ze 100 odmian złożony, pełnych georgin (georgina variabilis fl. pleno), zawiera on bowiem naylepsze i naynowsze gatunki, iakie się w ostatnich latach ukazały, przedaią ie, albo poiedyńczo, albo w zbiorach złożonych z 10 gatunków, po rub. as. 30,/25 gatunk. po rub. 70, i 50 gatunk. po rubli as. 140, a sprowadzaią się, albo prosto z Rygi, albo też, komu dogodniey, przez pośrednictwo Domu Towarzystwa Dobroczynności w Wilnie, gdzie się też znayduią na to Katalogi.

Szczególne Katalogi nasion ogrodowych, cebulek i tym podobnych, i ogólny wszystkich nasion kwiatowych, drzew, roślin i t. d. znayduiących się u JPana Wagnera, rozdaią się bezpłatnie, w sklepie Towarzystwa Dobroczynności w Wilnie.

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

A r e n d a.

3 Niżey podpisany Administrator Domu Minkiewiczowskiego w Wilnie na ulicy Sawicz pod N. 54 sytuowanego, podaie do powszechney wiadomości: iż na skutek rozporządzenia Sądu Magistratu Wileńskiego, uskuteczniać się będzie in fundo tegoż Domu publiczna Licytacya w dniach 1, 3 i 4, oraz w dniu przetargowym 5, następuiącego miesiąca februaryi, na zaarendowanie z daty 23 apryla r. b. na rok ieden, tak Lodowni, iako i dalszych mieszkań dopiero przez starozakonnego Zelmana Globusa zaymuiących się. Dat roku 1830 januaryi 23 dnia.

Jan Jursza.

Publiczna przedaż.

3 Od Wołyńskiego Gubernialnego Rządu ninieyszém obwieszcza się, iżby życzący kupić opisany ruchomy maiątek własnictwa kupcow braci Jennich zawieraiący się w materyałach mydlarskiego i świecznego zakładu w miasteczku Berdyczewie oceniony 10,254 rubli 50 kop. i tamże nayduiący się w różnych ruchomościach ocenionych 1,051 rubli 50 kop. iak również we wsi Ryszkowcach i folwarku Ryszkowieckim nayduiący się w różnych ekonomicznych sprzętach i dalszém; ocenionych 5,357 rub. 11½ kop. także dom, położony w miasteczku Berdyczewie murowany zowiący się Ratusz, w którym pokoiow: przedpokoy ieden, w nim okno poiedyńcze, pokoy gościnny ieden i ieden sypialny, o dwóch oknach, drzwi dwoie, dwa piece, kuchnia z kominkiem i iedną hrubą. Na dole tego domu od ulicy sklep ieden i ieden z podwórza, przy nich dla utrzymania bióra Kantor ieden, pod temi kramami sklep do składania towarow ieden, podzielony na trzy części. Takowy dom gontami pokryty, przynoszący roczney intraty do 600 rub. sr. oceniony 15,000 rub. assygnacyami. Przybywali do Żytomierskiey Szacheckiey Opieki na terminy, pierwszy 14, drugi 18, i trzeci ostateczny 25 lutego teraźnieyszego roku. Stycznia 3 dnia 1830 roku.

Sekretarz Lawdański.

Wezwanie Pretensorów.

3 Ur. Jan Fon Brant Konsyliarz byłego Dworu Polskiego ukończył życie 1829 w gbrze w dobrach swoich w powiecie Upitskim zwanych Berżany. Sukcessorowie onego UUr. Anna Zofia matka, Jan Gotlieb Doktor Medycyny i Augustyn synowie Fon Brantowie, lubo są przeświadczeni że ś. p. Konsyliarz Brant, nie miał interessow takich, któreby niebyły iemu a dziś sukcessorom iawnemi, iednak aby poźniey nikt z mogących mieć iakikolwiek stosunek nieskładał się niewiadomością zeyścia onego; podaiąc to do wiadomości powszechney ciż sukcessorowie wzywaią razem, iżby ktokolwiek miał mieć iaki stosunek do zeszłego Konsyliarza Branta, ony obiawił w czasie nayrychleyszym czy ieneralnemu Plenipotentowi sukcessorów W. Rotmistrzowi Kazimierzowi Chrzczonowiczowi w powyższych dobrach rezyduiącemu, lub z sukcessorów nayczęściey mieszkaiącemu w mieście Rydze Gubernii Kurlandzkiey Janowi Gotliebowi Fon-Brantowi, a w przeciwnym razie żaden nieobiawiony stosunek mieysca mieć nie będzie.

Kazimierz Chrzczonowicz.

Dozwolono drukować. Wilno 23 stycznia 1830 roku. Cenzor Paweł Kukolnik.

P o z e w.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

3 Urodzonym Teodorowi i Józefowi Korabiewiczom, Boufałowey z dokładem opieki, XX. Karmalitom Pompianskim, Karolinie Suszczewiczowey, Dorocie Mikszewiczównie, Grotkowskiemu, Antoniemu Chrapowickiemu Półkownikowi, Józefowi i Anieli Łopacińskim, Alexandrowi Rapincowi, Xiędzu Staszewskiemu, Terebeszowey, Antoniemu Wróblewskiemu, Morykoniey, Annie Konopackiey, Star. Zelmanowi Gondonowi, Leopoldowi Manuwiczowi, Sokołowskiemu Komor., Xiędzu Woytkiewiczowi, Bernatowiczowi, Xiędzu Dyrmontowi, Ignacemu Gosztowtowi, Gosztowtowey Assesorowey, Michałowi i Antoniemu Olechnowiczom, Landzbergowi, Szarwowskiemu, Kudrewiczowi, Chłopickiemu, Ludkiewiczównie, Gabońskim, Skowzgirdom, Benedyktowi Wieszczyckiemu: Staroz. Tanchelowi Meierowiczowi, Dominikowi Dombrowskiemu, Plewakom, Miniatowi, Żuromskiemu, Malinowskiey, Samowiczównie, Dzierdziejewskiemu, Grewingowi, Szkole Krozkiey i Kommissyi Edukacyyney Wileńskiey, Modestowiczowi, Gugierom, Drowanowskiemu, Odachowskiemu, Ewie Białozorowey, Krauzom, Karolowi Bystramowi Marszał., Gudowiczowi, Kazimierzowi Rayłowi, Józefowiczowey, Felixowi Dowiatowi, Xiędzu Baronowskiemu, Kasperowiczom, Janowi Chlewińskiemu, Wąsowskiemu, Paszkiewiczowi, Kiełczewskiemu, Janclunowi Staszewiczowi, X. Wyrszyle, Ignacemu Ciołkiewiczowi, X. Bobiclowi Błandziewiczowi, Antoniemu Raczkowskiemu, Witkowskiey, Antoniemu Barzańskiemu, X. Bowkiewiczowi, Janclunom, Pietkiewiczowey, Czepulewiczowi, Wandowskiemu, Petrayciowi, Pietkiewiczowi, Ignacemu Bazeńskiemu, Dzięciołowi, Gilwickiey, Sławińskiemu, Ważyńskiemu, Daraszkiewiczowi, Bernatowiczównie i dalszym Urodzonego Stanisława Białozora. Następnie Urodzonym Andrzeiowi Luboradzkiemu, Barbarze Januszkiewiczównie, Krystynie Popławskiey z dokładem opiekunow, Kazimierzowi Dąmbrowiczowi, Grzegorzowi Wszeborskiemu, Józefowi Bacewiczowi, Ludwikowi Hrycewiczowi, Annie Alexandrowiczowey z dokładem opieki, Skirmontowi Samuelowi Medekszy, Józefowi Dowgiałowi, Karolowi i samey Juszkiewiczom, Ignacemu Konarskie-

mu, Koplewskiemu, Piotrowi Szetkiewiczowi, Przyałgowskim, Janowi Sokołowskiemu, Antoniemu Bobiańskiemu, Mnichowskiemu, Pilsudskim, Macieiowi Skirgayłowi, Mateuszowi Lukomowi, Janowi Iwaszkiewiczowi, Tadeuszowi Bortkiewiczowi, Franciszkowi Ongirskiemu, Grużewskiemu, Konstantemu Budzie Chod., Staniewiczowi Marszałkowi, Żebrowskiey, Adamowi Mackiewiczowi, Tomaszowi i samey Jagiełowiczom, Rynkszelewskiemu, Hubie, Eleonorze Chlewińskiey, Farenholcowi, Szczedrowskiemu, Kiłczewskiemu, X. Juszkiewiczowi w stopniu X. Wirszyły, Staroz. Simsonowi Abramowiczowi, X. Omulskiemu, XX. Karmelitom i Pijarom Rossieńskim, X. Jacewiczowi, Julianowi Bilewiczowi, X. Golkontowi, Mniszkom Klasztoru Krakowskiego, i dalszym kredytorom massy zeszłego Marszałka Białozora, niemniey debitorom mianowicie Krystyanowi Jaroszewskiemu, Tadeuszowi Rekściowi, Bilewiczom, Star. Eyzykowi Izraelowiczowi, Abramowi Dawidowiczowi i dalszym. Nakoniec Ur. Antoninie z Białozorów Białozorowey Strażnikowey z dokładem opieki, Józefowi Bortkiewiczowi, Barbarze Bilewiczównie, Tekli Bilewiczowey z dokładem opieki, Augustynowi i Franciszkowi Gosztowtom z dokładem opieki, Kazimierzowi Burbie, Szetkiewiczom w stopniu Tadeusza Szetkiewicza, Michałowi i samey Nowickim, Wincentemu Tabinowskiemu, Jerzemu Sipowiczowi, Franciszkowi i samey Pultinskim-Lubeckim i Skaczkowskiemu w stopniu Gaspra Skaczkowskiego, Józefowi Ludkiewiczowi, Wincentemu Lipińskiemu, Chrzczonowiczowi, Bogumile Mossiejowey, Komorowskim, Maciejowi Juchnowiczowi, Gierdzieiewskiemu, Maryannie Ignatowiczowey, Star. Icykowi Leybowiczowi, Kapitule Worniańskiey, Altaryi Wassyliskiey i dalszym kredytorom massy zeszłego Kazimierza Białozora Strażnika oraz debitorom, Tomaszowi Jankowskiemu, Józefowi Bilewiczowi, Staniewiczowi Marszałkowi, Stanisławowi Białozorowi Prezydentowi i dalszym tak kredytorom iako też pretensorom oraz debitorom. Pozew Edyktalny przed Sąd Podkomorsko-Exdywizorski za Remissą Sądu Głównego 2go Departamentu w maiętności Podubisiu w powiecie Upitskim sądzący się, z powództwa UUr. Stanisława Białozora b. Grodz. Upitskiego Prezydenta w stopniu własnym i w stopniu zeszłego Wincentego Białozora Marszałka Rossieńskiego oraz z powództwa UUr. Wincentego brata Bogumiły i Tekli siostr Białozorow Strażnikowiczów sukcessorow zeszłego Białozora Kazimierza Strażnika, pod assystencyą opiekunów Józefa Białozora Prezesa Gran. Guber. Wileńskiey, Józefa Dowgirda Sędziego wynosi się mianowicie o to: skutkiem Remissy Sądu Głównego Litew. Wileń. 2go Departamentu w roku 1828 julii 18 dnia zakroczoney Sąd Podkomorsko-Exdywizorski w celu wzaiemnego iednoczasowego tak z kredytorami iako też debitorami rozliczenia się oraz w przedmiocie dla realnych kredytorow z funduszu żał. del. bonifikaty przez wydział sched dopełnienia do maiętności Podubisia w powiecie Upitskim położoney kilkakrotnie zjeżdżał. Mimo to iednak kredytorowie acz po upływie blizko lat dwóch z obiawieniem swoich pretensyow stawać nie raczyli, a tém samém massę funduszu idącego pod konkurs pomnożeniem niewłaściwym procentow do większych ciężarów posunąć zamierzyli. Lecz skoro opóźnienie kredytorow w żadnym względzie massy obarczać nie powinno; przeto przychodzą do Sądu przez Pozew Edyktalny w prośbach stosownie do czytelności Remissy Sądu Głównego 2go Departamentu i rezelucion Sądu Podkomorsko-Exdywizorskiego kredytorow do obiawienia nayrychleyszego swoich pretensyow zaglenia: procentow od daty rezolucyi na pierwszym zjeździe Sądu Podkomorsko-Exdywizorskiego zakroczoney powodem nie przedstawienia przez kredytorow swoich pretensyow uchylenia. Poczém w stosunkach realnych na dowodach wedle praw opartych; bonifikaty przy wzaiemnym rozliczeniu się domierzenia. Na niestawaiących ammissyi zapisania i takowe pretensye wiecznemu milczeniu zostawienia, bliższości uznania, oraz tego decydowania co porządek prawa w takim rodzaiu sprawy zaleca z wolną żałoby poprawą.

Roku 1830 januaryi 2 dnia Woźny niżey wyrażony takowy Pozew Edyktalny przed Sąd Podkomorsko-Exdywizorski w maiętności Podubisiu v. Rozalinie exystuiący od Jaśnie Wielmożnych Stanisława Białozora b. Prezydenta Grodz. Upitskiego w stopniu własnym i w stopniu zeszłego Wincentego Białozora Marszałka powiatu Rossieńskiego, oraz Wincentego brata, Bogumiły i Tekli siostr nieletnich Białozorow sukcessorow zeszłego Kazimierza Białozora w assystencyi opiekunow mianowicie JW. Józefa Białozora Prezesa, Józefa Dawgirda Sędz. Guber. dla zawiadomienia wszystkim kredytorom przez gazetę Kuryera Litewskiego podpisałem.

Ignacy Karkucki Woźny ptu Upitskiego.

Roku 1830 miesiąca januaryi 9 dnia, przed Aktami Grodzkiemi Ptu Upitskiego Stawaiąc obecnie Woźny, relacyą Pozwu tego Urzędowie zeznał. Swiadczę Regent Piotr Mickiewicz.

Że takowy Pozew może bydź umieszczony w Kuryerze. Poświadcza.

Pisarz Grodzki Upitski Olechnowicz.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 18 stycznia, Cenzor L. Borowski.

Skradziony koń.

3 Skradziony z domu Bukiewicza koń siwy więcey iabłkowaty, grzywa siwa, ogon siwy lat maiący 12 lub 13, wysokość wierszkow 14½, od uzdeczki natarty na prawym boku głowy. Uprasza się ktoby onego dostrzegł, zatrzymał i zgłosiłsię do Andrzeia dell'Acqua za co przyzwoitą odbierze nagrodę.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

Zgubione marki.

2 Na dniu 21 bieżącego stycznia, zgubione zostały na Niemieckiey ulicy marki do Wiska srebrne, pod stęplem angielskim z popiersiem Króla Jerzego III, pod rokiem 1816 ktoby ie znalazł raczy ie oddać w Redakcyi Kuryera Lit. a przyzwoitą odbierze nagrodę.

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

Wilno dnia 29 Stycznia v. s. 1830 roku.

chodzi, że skomplikowane restrykcye, zawadzaiące teraz wzaiemnym stosunkom między narodami, nie są obalone jednomyślną zgodą, i że nie dozwala się handlowi obierać dróg, któremiby duch prywatny przedsiębierstwa, naypewnieyszy iego przewodnik, mógł go prowadzić. Wszakże musimy zawsze spodziewać się prawodawstwa egoistycznego ze strony innych narodów, a przeto widzimy się w potrzebie stosowania naszego prawodawstwa do ich urządzeń, w sposób naywłaściwszy ku uniknieniu istotuych szkód i skombinowaniu rozpierzchłych interessów naszego rolnictwa, handlu i fabryk naszych. Z tych względów, zwracam waszę uwagę na taryfę teraz obowiązuiącą, przekonanym będąc, że niektóre iey rozporządzenia maią potrzebę modyfikacyi.

Prawidło powszechne, którego trzymać się należy w stopniowaniu opłat od produktów zagranicznych surowych lub przerobionych, zasadza się na postawieniu własnych naszych płodów w stanie wytrzymywania z niemi konkurencyi słuszney; naymnieysze przestąpienie tego kresu iest szkodliwém, co się tycze przedmiotów pierwszey potrzeby w czasie woyny. Zważywszy trudności i delikatność tey operacyi, można się przekonać, iak ważną iest rzeczą, nie inaczey do niey przystępować, tylko z naywiększą ostróżnością, koszta odmiany w prawodawstwie którey kolwiek gałęzi przemysłu, przesadzaiąc iey wartość, i mogąc przeprowadzić w inne kanały kapitał, którego ona używa; mogą zawsze narażać na azardowne spekulacye i straty.

Zastanawiaiąc się więc nad témi ważnemi przedmiotami, myśl patryotyczna przysłużenia się wielkim sprawom narodu w ogólności, powinna przeważyć wszelki przesąd, wszelki wzgląd mieyscowy. Każdy zamiar wtrącania iey do sporow stronnictw codziennych, koniecznie byłby szkodliwym, a zatém nie powinien bydź przyięty. Winniśmy działać w tey okoliczności pod sterem pobudek czystszych i wyższych. Prawodawstwo podobne takim wpływom nie może bydź nigdy słusznem, i nie długoby utrzymało zaufanie narodu, którego patryotyzm czynny nie iest, ani określony szczególnemi granicami każdego stanu, ani oboiętny na ów duch koncessyi i wytrwałości, który dał byt naszemu Zjednoczeniu politycznemu, i który ie podziśdzień utrzymuie. Niech się więc Północ i Południe, Wschód i Zachód, usunąwszy na stronę wszelką rachubę przewagi polityczney, połączy w staraniach około zmnieyszenia ciężarów, na które każdy słusznie może się uskarżać.

Rolnictwo nasze iest tak istotnie powiązane z każdym naszym interessem, i tak ie w ważności przewyższa, że prawie nie potrzeba zwracać na nie waszey szczególnieyszey uwagi. Handel zaś i rękodzieła, szczególniey przez dążenie ich do podniesienia wartości płodow rolniczych, i zastosowanie ich do potrzeb społeczności, zasługują na troskliwość rządu.

Nim nadeydzie bliska epoka, w którey fundusz umorzenia długu publicznego nie będzie iuż potrzebny, cła od artykułów przywozowych, które nie mogą iśdź w konkurencyą z własnemi naszemi produktami, naypierwiey zwrócić powinny uwagę kongressu w zmodyfikowaniu taryfy. Herbata i kawa są nayważnieyszemi tego rodzaiu artykułami; wchodzą one w wielkim nader stosunku do wewnętrzney konsumpcyi kraiowey, i stały się przedmiotami pierwszey wszystkich klass potrzeby. Zredukowanie przeto ceł teraźnieyszych, co do tych dwóch artykułów, będzie powszechném dla całego Zjednoczenia dobrodzieystwem; ale, równie iak wszelka dyspozycya prawodawcza w rzeczy handlu, redukcya ta, aby była skuteczną, i nie przynosiła żadney szkody, powinna bydź stopniowaną i pewną.

Znayduiemy dowody pomyślności publiczney w powiększeniu się dochodów, wynikaiących z przedaży gruntów publicznych, iako też w iednostayności dochodów z ceł i opłat od ładunku, pomimo opłat przydatkowych, postanowionych aktem d. 19 maia 1828, i nadzwyczaynych przywozów, które miały mieysce na początku tego roku.

Dnia 1 stycznia 1829 skarb miał w kassie 5,972,435 dollarów 81 centów. Dochody roku bieżącego wynoszą do 24,602,230 doll., a rozchody 26,164,595 doll., zatém zostanie do d. 1 stycznia następnego 4,410,070 doll. 81 cent.

W ciągu roku ninieyszego, summa 12,405,005 doll. 80 c. wypłaconą będzie na rachunek długu publicznego, którego ogół zredukuie się do d. 1 stycznia przyszłego do 48,546,406 doll. 50 cent. licząc w to 7 milionów 5-procent. assygnowanych do Banku Stanow Zjednoczonych. Wypłaty na rachunek długu publicznego uskutecznione d. 1 lipca zeszłego, dochodziły 8,715,462 doll. 87 c. Lękano się, aby w epoce nadzwyczayney trudności w Birży, nagłe zdięcie tak wielkiey summy, która była złożona w bankach, nie zaszkodziło spekulacyom, potrzebuiącym kredytu tych zakładow do utrzymania się; ale tego złego uniknino przewidzeniami skarbu i mądremi środkami banku Stanow-Zjednoczonych.

Stan finansów okazuie źródła narodu pod postacią niezmiernie pochlebną dla iego przemysłu, i wzbudza w rządzie nadzieię, iż będzie w stanie przyyścia w krótkim nader czasie, do zupełnego umorzenia długu publicznego. Wówczas ludność nasza uwolni się od znaczney części teraźnieyszych swych ciężarów, i znaydzie nie tylko nowe powody kochania swego kraiu, ale nawet nowe źródła do rozwiiania przedsięwzięć szczególnych. Władza fiskalna Stanów, zostanie również powiększoną, i będzie mogła bydź użytą z większą rozciągłością na rzecz instrukcyi publiczney i innych przedmiotów interessu powszechnego; gdy tymczasem rozległe środki będą pod rozporządzeniem rządu federalnego, dla stosowania do wzrostu pomyślności narodowey wszelkiemi sposoby, iakie obręb iego przywileiów zostawia w iego mocy. (*Dalszy ciąg nastąpi*).

ANGLIA.

Londyn, dnia 15 stycznia.

(z Gazety Warszawskiey).

Czytamy w Gazecie *Morning-Chronicle*: „Słychać, iż Xiążę Saxo-Koburgski, *Leopold*, wymówił się od przyięcia tronu Greckiego, dla tego podobno, iż nie przyznaie sobie dosyć zdolności do rządzenia tym narodem, i nie powoduie się ambicyą noszenia korony. Mimo tego wszystkiego, co dotąd o powabnym klimacie Grecyi mówiono, zdaie nam się, iż Xiążę bardzo dobrze czyni, gdy innym zostawia odrodzenie Hellenów, i woli bawić w Anglii.” Gazeta *Globe* czyni w tey mierze uwagę: „Mamy przyczynę mniemać, iż powyższe doniesienie iest bezzasadném, a przynaymniey to pewna, iż publiczność nic ieszcze urzędowego nie wié w tey mierze.” Porobiono iuż w *Londynie* znaczne zakłady o to, czyli Xiążę *Leopold* będzie Królem Greckim, lub nie będzie.

Cena obligow pożyczki Greckiey spadła nieco na giełdzie tuteyszey z powodu wieści, iż Xiążę *Leopold* wymówił się od przyięcia korony Greckiey.

W ostatnich trzech dniach mieliśmy taki wicher, iż wiele okrętów na *Tamizie* zerwał z kotwic, i znacznie uszkodził.

Słychać, iż Ministrowie uczynią w Parlamencie wniosek, aby ieszcze na lat 5 przedłużyć przywiley kompanii Wschodnio-Indyyskiey.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 13.

Wilno dnia 29 Stycznia v. s. 1830 roku.

A r e n d a.

1. Od Wileńskiey Izby Skarbowey ogłasza się: iż pod czas odbywać się w niey maiących 10go, 11go i 12go dnia miesiąca marca teraźnieyszego 1830 roku targow na oddanie w 12letnią arędę zawakowanych czynszowych artykułow, będą przeznaczone na takowe targi na tychże terminach i wyrażone w załączoney przy tem wiadomości, maiątki naznaczaiące się do odebrania, za nieakuratne wnoszenie przez właścicieli onych należących się do Skarbu dochodow do upłynienia terminow tym nieakuratnym właścicielom; dla tego więc życzący targować się o takowe maiątki, raczą przybywać na wyż naznaczone terminy do teyże Izby sami, lub wysłać plenipotentow z pewnemi ewikcyami odpowiedniemi dwuletniemu dochodowi wyliczonemu z takich maiątkow, o które zechą się targować, gdzie im obiawione będą i kondycye i inwentarze tychże maiątkow. Stycznia 25 dnia 1830.

Nadworny Sowietnik i Kawaler Kołkowski.
Naczelnik Stołu Orzechowski.
Gubernialny Sekretarz J. Kulikowski.

Wiadomość o skarbowych maiątkach w Wileńskiey Gubernii, które przeznaczaią się do odebrania za nagromadzoną przez teraźnieyszych dzierżawcow, więcey niż za iedną połowę roku niedoimkę.

N.	Nazwanie maiątkow w Powiatach.	Stan maiątków wedle inwentarzy i dochod z nich.								
		Folwark.	Miasteczka	Wsi i zaścianków.	Liczba różnego rodzaiu dymow.	Dusz mężkich w rewizyi 1816.	Dochod Instracyyny.		Ceny po iakich oddaią się	
							Srebrem			
							Rub.	Kop.	Rub.	Kop.
	Witkomierskim.									
1.	Gitańskie Starostwo	2	—	13	123	318	2602	$27\frac{3}{4}$	—	—
2.	Pogilbiszki folwark	1	—	2	7	30	366	—	—	—
3.	Okszyńskie Starostwo . . , ...	—	—	2	37	142	700	$31\frac{3}{4}$	637	29
	Oszmiańskim.									
4.	Jurgielany Starostwo	1	—	5	30	88	451	35		
	Zawileyskim.									
5.	Rusoliszki dzierżawa	1	—	1	2	1	53	$75\frac{1}{2}$	58	—
	Kowieńskim.			—	—					
6.	Łuh Ostrow	—	—			—	34	57	136	—

Nadworny Sowietnik i Kawaler Kołkowski.
Naczelnik Stoła Orzechowski.
Gubernialny Sekretarz Kulikowski.

A r e n d a.

1 Apteka w mieście gubernskim Mińsku kompletna i od dziesięciu lat publicznie otwarta ze wszystkiemi rekwizytami wypuszcza się w arendowną possesyą; przeto życzących sobie podobney possessyi upraszam aby w celu zasięgnienia bliższey wiadomości w tym interessie, zgłaszali się czy to listownie czy osobiście do niżey podpisanego mieszkaiącego w swey własney kamienicy na wysokim rynku pod N. 6tym nad tąż samą apteką.

Wincenty Jastrzębski Magister farmacyi i medycyny.

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

Przedaż publiczna.

1 Litewsko Wileńska Izba Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza, że w niey przedawać się będzie z targu aukcyynego, za uchybieniem terminu oddany na ewikcyą dom murowany żydow Wileńskich Mowszy i iego żony Pesi Josielowey Jochelsonow, położony w mieście Wilnie na przedmieściu Zarzecze, pod N. 567, do czego naznaczone terminy targow, pierwszy 25, drugi 28 februaryi, a trzeci ostateczny 3go przyszłego miesiąca marca t. r. Życzący kupić ten dom, mogą przybywać do Izby Powszechney Opieki dni oznaczonych w czasie posiedzeń i przeyrzeć w niey przedaiącego się domu inwentarz z oceną. Działo się na Sessyi dnia 27 stycznia 1830 roku.

Sprawuiący obowiązek Gubernskiego Wileński Powiatowy Marszałek i Kawaler Stanisław Jasieński.

Sekretarz Jan Solimani.

Naczelnik Stołu Guberński Sekretarz Andrzeiewski.

Przedaż majątkow.

1 Litewsko-Wileńska Izba Powszechney Opieki ninieyszém obwieszcza iż w niey będzie się przedawać z aukcyynego targu oddany na ewikcyą za uchybieniem terminu nieruchomy maiątek Uciecha ze wsiami Maximcy i Wiciuny obywatela Leyb-Gwardyi Wołyńskiego Pułku Junkra Stefana Goleniszczewa Kutuzowa w których w ostatniey 1816 roku rewizyi liczy się 33 włościańskich męzkiey płci dusz ze wszelką przynależną do nich ziemią i wszelkim na niey pobudowaniem; do czego naznaczono powtórne terminy pierwszy 12 drugi 15 i trzeci ostateczny dnia 18 następuiącego miesiąca marca; życzący kupić takowy maiątek, mogą

przybywać do Izby Powszechney Opieki naznaczonych dni na posiedzenie i widzieć w niey przedawanego maiątku inwentarz, warunki i formę przedażnego prawa. Stycznia 25 dnia 1830.

Pełniący obowiązek Gubernialnego Wileński Powiatowy Marszałek i Kawaler Stanisław Jasieński.

Sekretarz Jan Solimani.

Naczelnik Stoła Andrzeiewski.

---

1 Od Litewsko - Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu obwieszcza się, iż na zadośćuczynienie pretensyi Radzcy Taynego Pestela do byłego Grodzieńskiego Vice - Gubernatora Maximowicza, za arendowną przezeń dzierżawę Nayważey nagrodzonego niegdyś Pestela Grodzieńskiego Leśnictwa w ogóle na 3,218 rub. srebrem, w skutek Ukazu Rządzącego Senatu 26 listopada 1828 roku za N. 77,388 przeznaczona na przedaż z publicznych targow w tym Rządzie odbywać się maiących, oddana *a conto* tego na ewikcyą wieś Polnica pomienionego Maximowicza, zostaiąca w zawiadowstwie Grodzieńskiey Dworzańskiey Opieki, zawieraiąca w sobie 23 włościańskich dymow, i w nich obecnie znayduiących się męzkiey płci dusz 93, przestrzeni ziemi włok 24, przynosząca rocznego dochodu: rachuiąc robocze dni, poziemne czynsze opłacane przez włościan, opłacany przez nich podatek i dzierżawny z karczmy dochod 325 rub. 6½ kop. srebrem: iakowa to wieś oceniona w proporcyi 10-letniey intraty 3,250 rub. 65 kop. także srebrem, dla czego naznaczono dla targow terminy pierwszy 12go lutego, drugi 5go marca teraźnieyszego roku, a trzeci i ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania o takowey przedaży w Sankt-Petersburskich gazetach ogłoszenia. Stycznia 21go dnia 1830 roku.

Sekretarz Tytularny Sowietnik i Kawaler Fadey Afanasowicz.

Stoła Naczalnik Sobolewski.

Podrady.

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu obwieszcza się, iż w mieście Wilcyce zamierzono pobudować drewniany łazaret za summę wyliczoną wedle śmiety 7957 rub. 50 kop. assygnacyami; zaczém życzący podiąć się takowego pobudowania, raczą przybywać na targi z prawnemi ewikcyami na pierwsze dwa terminy, a mianowicie pierwszy 17 i drugi 18 miesiąca lutego teraźnieyszego roku do Wileyskiego Ziemskiego powiatowego Sądu, a trzeci ostateczny 10 dnia marca i dla przetargowania się 11 dnia tegoż marca do Mińskiey Izby Skarbowey, gdzie za przybyciem ich okazane będą życzącym kondycye, śmieta i plan. Stycznia 20 dnia 1830 roku.

Sekretarz F. Arcimowicz.

Stołonaczelnik Siemienow.

1 *Od Bessarabskiey Izby Skarbowey obwieszcza się, iż na dostawę zapasów i materyałów na potrzebę szpitala ustanowionych w Obwodzie Bessarabskim, w Miastach: Kiszyniewie i Belcach i łazaretu w mieście Kilii, naznaczaią się targi w Bessarabskiey Izbie Skarbowey; pierwszy 21, drugi 24, trzeci 26, i dla przetargu 27 dnia miesiąca lutego 1830 roku. Dostarczenie to ma bydź pozostawione poszczególe rozmaitym osobom wedle niżey wyrażonych oddziałów, tak, iżby przedmioty każdego osobnego oddziału, przyięte były przez poiedyńcze osoby, a mianowicie:*

1szy Oddział: za pud bułek pszennych, miodu prażnego, mąki owsianey, soli, krup: owsianych, jęczmiennych; za funt krup: perłowych, smoleńskich, pszennych; za pud: słodu jęczmiennego, grochu, konopi, jęczmienia czyszczonego, patoki cukrowey.

2gi Oddział: za pud: mięsa, oleju konopnego, sadła wieprzowego, za funt: łoju wołowego, baraniego, masła krowiego, oleju makowego, orzechowego, oliwy; pęcherzy byczych, za sztukę; za funt: cielęciny, baraniny, stynki suszoney, za pud; kur bitych za sztukę.

3ci Oddział: za wiadro: kapusty kwaszoney półbiałey, buraków kwaszonych; za pud: cebuli zieloney, cebuli rzepkowatey, chrzanu korzeni, zieleniny świeżey; pieprzu czarnego za funt, marchwi korzeni za pud, gorczycy albo siemienia gorczycznego za funt, czosłku za pud, chmielu za funt; mięty niemieckiey, za pud; za funt jagod świeżych: berberysu, winogron niedoyrzałych, wiszni, brusznic, jeżyn, smrodzin, żyrowin za czetwiert', soku cytrynowego za sztof, jagod jadłowcowych za pud, za funt: herbaty ordynaryyney, Maykonu, szałwii.

4ty Oddział: za wiadro piwa, drożdży za garniec, za wiadro: gorzałki, octu winnego, octu zbożowego, wina reńskiego, portweynu, zbiteniu za szklankę.

5ty Oddział: mleka krowiego za wiadro, jay kurzych za secinę.

6ty Oddział: Cukru melissu za funt; za pud: mydła kulistego, świec łojowych; za funt: krochmalu białego, laku N. 1go, N. 2go N. 3go; nici: białych, surowych, smoły czarney, smoły rzadkiey za pud, tytuniu w liściach za funt, od rezy papieru do pisania: białego, szarego, tektury, bibuły, galasu za funt, atramentu galasowego za butelkę, piór gęsich za secinę do pisania, owsa za czetwiert'; za pud siana; miełu, wapna palonego, słomy żytniey, otrębi pszennych; szpilek mosiężnych za secinę; taśmy płocienney za arszyn, trumn od sztuki, psiey skórki białey od sztuki, wienikow brzozowych za secinę, mioteł brzozowych od sztuki; za funt: wosku żółtego, smołki do zakurzenia, siarki palney, starzyzny płóciennej za pud; igieł za secinę; piiawek żywych od sztuki; węgli brzozowych za czetwiert'; za arszyn flanelli, koperwasu za funt.

7my Oddział: od sążnia drew: iednopolannych brzozowych z olchowemi i trzypolannych sosnowych z iodłowemi, iako też trzcinniku i sitowia z tém, iż z wszystkich tych trzech zapasow, powinno bydź dostawiono, to, co wedle potrzeby, sposobności i wygody skarbowey będzie od podradczyka potrzebować się, kładąc zamiast trzypolannego sążnia drew, trzcinniku trzy, a sitowia cztery sążni.

8my Oddział: pobielanie miedzianych naczyń za pud.

9ty Oddział: za mycie brudney szpitalney bielizny od pary szkarpetek nicianych, wełnianych, za sztukę: fartuchow, szlafrokow drelichowych, nawleczek poduszenych, worow siennikowych, kotarh do sof, bandaży, ręcznikow, kosynek, serwet, kaftanow baiowych, obrusow, gatek, szlafrokow kanifasowych; nawleczek materacowych, kołder

zatrapczowych, kołder baiowych, szlafmic, koszul, prześcieradeł, podszewek pod kołdry, szlafroków sukiennych, szlafroków baiowych, kołder sukonnych, kaftanow kanifasowych, koszul w stan człowieka, kompressow i chustek do nosa. Nareście za nieznalezieniem się dostateczney liczby życzących, kilka oddziałow albo i cała dostawa szpitala, mogą bydź pozostawione poiedynczym osobom na czas iedno lub dwuletni. Życzący przyiąć takową dostawę, z poniżeniem średnich w obwodzie Bessarabskim za miesiąc wrzesień 1829 roku sprawkowych cen, mogą przybywać na wyż oznaczonym terminie do Bessarabskiey Izby Skarbowey z dowodami praw swoich na weyście w podrady i pewnemi dostatecznemi ewikcyami.

Obwodowy Kontroler Frendt.

Sekretarz Żyliński.

Wezwanie.

1 Poseł Bawarski Baron Hiz, kommunikował, P. Vice-Kanclerzowi Hrabi Neselrode, iż mieszkaiącemu w Nimirsze, w Wileńskiey Gubernii, Bawarskiemu obywatelowi Jerzemu-Piotrowi Eyzenowi, dostało się w sukcesyi 145 guldenow, które on zostawił na rzecz siostry swoiey Doroty Leyrer, lecz gdy oświadczenie iego w tym przedmiocie zrobione było nie w prawney formie, zatém Baron Hiz, przesłał doniesienie Leyterhauzeyskiego Amtu, i należące do niego annexa z prośbą, odebrania od pomienionego Eyzena, oświadczenia, za przyzwoitém sądowego mieysca zaświadczeniem. Pomienione pisma zostały kommunikowane Jaśnie Wielmożnemu Panu Wileńskiemu Cywilnemu Gubernatorowi. Ale gdy teraźnieysze mieysce przebywania Jerzego Piotra Eyzena, niewiadome, a zatém wzywa się przez gazety, z tém: iżby on dla odebrania takowych papierów przybywał osobiście do Kancellaryi Pana Wileńskiego Cywilnego Gubernatora, lub też o ich zapotrzebowaniu udał się do mieyscowey Policyi, która o wysłaniu tych papierow obowiązana będzie przedstawić Panu Gubernatorowi, bez naymnieyszey zwłoki.

Sekretarz Radzca Honorowy Doliński.

Do naięcia Pokoie.

1 W domu W. Korwella na ulicy Wizytkowskiey, są do naięcia Pokoie ze stayniami i wozownią na czas elekcyow guberskich, gdzie się znayduie Karyta z końmi do zaarendowania.

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

Przedaż nasion.

1 W kantorze nasiennym J. H. Zigry w Rydze, przedaią się rozmaite ogrodowe, warzywne, kwiatow, drzew i ekonomiczne nasiona w naylepszym gatunku i w pomierney cenie, podług tegorocznego cennika.

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

Ogłoszenia po raz 3ci.

Sądy Exdywizorskie.

3 Sąd Taxatorsko Exdywizorski wyrokiem remissyynym Sądu Głównego 2go Departamentu Obwodu Białostockiego w dniu 14 gbra r. b. zaferowanym, na usatysfakcyonowanie wierzycieli JW. Kazimierza Downarowicza b. Marszałka Pttu Sokolskiego przeznaczony, przybywszy do dóbr jego Pawłowicz w powiecie Sokolskim i Obwodzie Białostockim położonych, juryzdykcyą swoią zafundował, w iakowym terminie, iako w skutek powyższego wyroku remissyynego, poprawuiącego remissę Sądu Cywilnego Białostockiego i Sokolskiego powiatow, oraz w skutek tey przez zebrany Sąd Exdywizorski uczynione postanowienie pierwszykroć przypadłym, ułatwiwszy przyniesione przed się spory, przeznaczywszy oraz komportacyą i do spełnienia oney w kancellaryi Sądu Cywilnego Białostockiego i Sokolskiego powiatow, na dzień 25 januaryi przyszłego 1830 roku wszystkich interessowanych i połączonych z exdywizyą niniejszą osób zobowiązawszy, za termin do powtórnego i ostatecznego zjazdu dzień 5 maia przeznaczył, w którym to terminie, iżby kredytorowie, lub z iakiego bądź względu pretensorowie w tym sądzie z obiawieniem swych pretensyy stawali, Sąd Exdywizorski niniejszym wzywa, i pod rygorem amissyi, na ich pretensye zapaść maiącey, do stanności takowey obowiązuie. Datt. 1829 roku msca grudnia 12 dnia w Pawłowiczach.

Prezyduiący Exdywizor i Kawaler Michał Ołdakowski.

Józef Kamieński Exdywizor.

Exdywizor i Kawaler Stanisław Daczewski.

Regent Sądu Exdywizorskiego Ferdynand Szczygielski.

Pisma peryodyczne.

Expedycya Gazetna Pocztamtu Litewskiego uwiadamia, iż w niey można prenumerować na pismo peryodyczne nowe, w Warszawie wychodzić maiące, pod tytułem: KURYER POLSKI. Cena roczney prenumeraty *dziesięć* rubli srebrnych.

Expedycya Gazetna Pocztamtu Litewskiego uwiadamia, iż w niey można prenumerować na pismo pod tytułem: DZIENNIK POWSZECHNY KRAJOWY, wychodzący w Warszawie. Cena rubli sréb. 18 na rok.

Expedycya Gazetna Pocztamtu Litewskiego uwiadamia, iż można w niey prenumerować na pismo w Warszawie od początku roku 1830 co tydzień wychodzić maiące, pod tytułem, MOTYL, z doniesieniami i rycinami kolorowanemi mod. Cena prenumeraty roczney srebrem rubli 10.

DZIENNIK WILEŃSKI wychodzić będzie w roku następnym 1830, w dotychczasowym swym układzie. Roczna cena prenumeraty: z przesyłaniem

pocztą . . . . r. sr. 10.

bez poczty . . . . — — 7 kop. 50.

Prenumerata na gazetę Kuryera Litewskiego, na rok następny 1830sty, iest taż sama, iak dotąd, to iest:

z pocztą na rok cały Rubli srebr. 14.

na pół roku . . . . . 7.

bez poczty na rok cały . . . . . 9.

— pół roku . . . . . 4 kop. 50.

— kwartał . . . . . 2 — 25.

Przyymuie się: w Wilnie: w Expedycyi Gazetney Pocztamtu Litewskiego i w Redakcyi. W Guberniach i Powiatach na wszystkich Kantorach i Expedycyach pocztowych.

Wilno dnia 29 Stycznia v. s. 1830 roku.

Ogłoszenie po raz 2gi i 3ci.

Wezwanie sukcessorów.

2 Po zeszłym z tego świata w Paryżu, b. nauczycielu Lyceum Wołyńskiego Karolu Jentzu, który kosztem CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego wysłany był za granicę dla wydoskonalenia się w naukach Technologicznych, przysłane są z Paryża pieniądze i niektóre papiery. Wzywaią się przeto sukcessorowie rzeczonego Jentza, aby dla odebrania takowych pozostałości, z pewnemi dowodami, osobiście lub przez umocowanych, stawili się w Uniwersytecie Wileńskim przed upłynieniem terminu prawami zakreślonego.

Sekretarz Wincenty Giecołd.

Podrady.

2 Komitet Budowniczy na dokończenie Pałacu CESARSKIEGO w Wilnie ustanowiony potrzebuiąc do fabryki w roku niniey̆szym rozpocząć się maiącey, drzewa różnego gatunku, a mianowicie palow olchowych sztuk 1,525 długości po arszynow pięć, grubości od pięciu do sześciu wierszkow śrzednicy — 320 sztuk brusow do powiązania palow grubości wierszkow od 7 do 8, długości po arsz. 9 — 38 sztuk drzewa długości arsz. 12 grub. wiersz. 3 i ¾ — 61 sztuka drzewa takiegoż przeznaczenia długości po arsz. 7 grub. wiersz. 3½— 50 sztuk długości po arsz 9 grub. wiersz. 3½— 114 sztuk długości po arsz. 7 grub. wiersz. 3— 43 sztuki dług. po arsz. 8 grub. wiersz. 3½ — 23 sztuki dług. po arsz. 15 grub. po wiersz. 7½ — 32 sztuki dług. po arsz. 13½ grub. wiersz. 6¼ do 7½— 10 sztuk dług. po arsz. 9 grub. wiersz. 5½ do 6¼— 45 sztuk długości po arsz. 8, grub. wiersz. 4¼ do 5— 24 sztuk na murłaty pod belki dług. po arsz. 13½ grub. wiersz. 3½—17 sztuk na belki podkrokwiowe dług. po arsz. 20 grubości wiersz. 6¾ do 7½ — 9 sztuk na belki podłużne długości po arsz. 13 grub. wierz. 7½ — 12 sztuk belek na sztychówki dług. po arsz. 12 grub. wierz. 5½ do 6¼ rozcięcia na dwoie — 6 sztuk na krokwie winklowe długości po arsz. 16, grubości wierz. 5 do 5½— 31 sztuka na krokwie grubsze dług. po arsz. 10, grub. wiersz. 4½ do 5— 64 sztuki na krokwie dług. po arsz. 12, grubości wiersz. 4¼ do 5 — 102 sztuki na krokwie podłużne dług. po arsz. 12, grub. wiersz. 4¼ do 5— 167 sztuk na krokwie ciensze dług. po arsz. 13½, grub. wiersz. 2½ — 68 sztuk na wiązanie krokwiowe dług. po arsz. 9, grub. wiersz. 4½ do 5— 2,580 sztuk łat sufitowych dług. po arsz. 8, grub. ½, wiersz. szer. ⁵⁄₄ wierszka — 40 sztuk dylow na schody wewnętrzne dług. po arsz. 5, gruub. wiersz. 2¼, szerokości wiersz. 7½ do rozcięcia na dwoie— 54 sztuki dylow na schody dług. po arsz 6½, grub. wiersz. 2¼, szer. wiersz. 7½ do przecięcia na troie — 15 sztuk dylow na schody zewnętrzne dług. po arsz. 9½, grubości wiersz. 3½ — 36 sztuk na szaragi do schodow dług. po arsz. 7— 2,230 sztuk tarcic sosnowych dług. po arsz. 9½, grub. wiersz. 1, a szer. wiersz. 6¼— przez ninieyszą trzykrotną w Kuryerze Litewskim awizacyą zawiadamia życzących dostarczyć takowego drzewa, aby się iawili do Komitetu na targi i zawarcie kontraktu w terminach następnych: *pierwszy* dnia 3, *drugi* 6, *a trzeci i ostatni* dnia 10 miesiąca februaryi bieżącego roku. Warunki zaś kontraktu na maiące się dostarczyć drzewo, ieśliby kto życzył odczytać każdo-dniowie naydzie w Kancellaryi tegoż Komitetu w Pałacu CESARSKIM exystuiącey. Datt. w Wilnie 1830 roku, miesiąca ianuaryi 25 dnia.

Jan Żaba.

Sekretarz Józef Kołłb.

Podrady.

2 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg kommunikacyi niniey̆szém wzywa życzących podjąć się dostarczenia potrzebnych dla robot V Dyrekcyi Windawskiey Wodney Kommunikacyi leśnych materyałów, wyrażaiących się w przyłączoney przy tym przybliżoney wiadomości i wziąć niżey cen w teyże wiadomości naznaczonych; iakowi życzący raczą przybywać z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami na targi w tym Komitecie teraźnieyszego stycznia 28, 29 i 30 dnia z przetargiem nazaiutrz, po upłynieniu którey, żadne prośby o ustąpieniu z cen przyięte nie będą; przy tych targach będą obiawione i kondycye.

Sekretarza Pomocnik Masłow.

Przybliżona wiadomość potrzebować się maiącym lesnym materyałom dla robot w V. Dyrekcyi Wodney Kommunikacyi.

	Ilość	R.	K.
Berwion sosnowych			
długości 5 sąż. grub. 8 wier.	20	6	25½
— 5 — — 7 —	20	5	49
— 4 — — 8 —	50	4	68
— 4 — — 7 —	100	4	14
— 3½ — — 7 —	100	3	78
— 3 — — 8 —	100	3	37½
— 3 — — 7 —	100	2	92½
— 2½ — — 7 —	50	2	52
Desek sosnowych			
dług. 4 sąż. szer. 10 grub. 3 diuym.	300	2	25
— 4 — — 10 — 2½ —	300	1	83½
— 3 — — 10 — 3 —	200	1	62
— 3 — — 10 — 2 —	200	—	84½
— 3 — — 10 — 1½ —	200	—	65
— 3 — — 10 — 1 —	300	—	58½
— 2½ — — 10 — 2 —	400	—	80
— 2 — — 10 — 2 —	500	—	70
— 2 — — 10 — 1 —	400	—	75
Bierwion jodłowych			
długości 5 sąż. grub. 7 wier.	200	5	49
— 5 — — 6 —	100	4	95
— 4 — — 8 —	50	4	68
— 4 — — 7 —	100	4	14
— 4 — — 6 —	500	3	78
— 4 — — 5 —	500	3	15
— 3 — — 6 —	300	2	79
— 3 — — 5 —	200	2	70
— 3 — — 4 —	500	2	—
Zerdzi jodłowych			
długości 3 sąż. grub. 2½ wier.	3000	—	45
— 3 — — 2 —	1000	—	45
— 2 — — 1 —	4000	—	20
Bierwion dębowych			
długości 2 — — 7 —	50	3	—
— 2 — — 6 —	50	2	80
— Brzozowych 2 — — 6 —	50	2	—
— 2 — — 5 —	50	1	35
— Grabowych 2 — — 5 —	100	1	50
Desek jodłowych			
dług. 4 sąż. szer. 10 i gr. 2 diuym.	300	1	12½
— 3 — — 10 — 2½ —	200	1	26
— 3 — — 10 — 2 —	1000	—	84½
— 3 — — 10 — 1 —	3000	—	58½
— 2½ — — 10 — 2 —	50	—	80
— 2½ — — 10 — 1 —	500	—	51½
— 2 — — 10 — 2 —	300	—	70
— 2 — — 10 — 1 —	500	—	45
Drew kubicznych sążni	500	10	62

Sekretarza pomocnik Masłow.

3 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg Kommunikacyi ninieyszém wzywa życzących do dostawy w ciągu miesięcy czerwca, lipca, i sierpnia teraźnieyszego roku dla różnych doświadczeń odbyć się maiących o stopniu twardości różnych rodzajów płyty naydującey się w rzece Windawie w 1 Dyrekcyi Windawskiey Wodney Kommunikacyi od 100 do 200 podziennych roboczych ludzi, i 2,000 płociennych worow, wielkości każdy we dwa pury, życzący raczą przybywać do tego Komitetu na targi dla tey dostawy odbyć się maiące 17, 18 i 19 dnia następującego miesiąca lutego z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami i o swoim stanie świadectwami, przy którychto targach będą obiawione na takową dostawę warunki.

Sekretarza Pomocnik Masłow.

---

3 *Katalog Nasion świeżych, znayduiących się w ogrodzie P. Strumiłły w Wilnie 1830 roku do sprzedania.*

Nasiona ogrodowe na paczki.	*Kop. srebr.*
Maioran	10
Szałwia	10
Dziewanna	10
Melissa	10
Cząber	10
Hizop	10
Kierbel	10
Pomidory	15
Szczaw holenderski	10
Ogurki inspektowe indyyskie grube	20
— inspektowe hiszpańskie białe	20
— inspektowe holenderskie długie zielone	20
— gruntowe	10
Melony w pasy	20
— francuzkie	20
— tureckie	20
— hiszpańskie słodkie zielone	25
— cukrowe	20
— w różnych gatunkach	15
— siatkowe	20
Kawony astrachańskie	20
— w różnych gatunkach	20
Arbuzy zielone pudowe	15
— pasowe pudowe	15
— wielkie białe	15
Tykwy mleczne	15
— pomarańczowe	15
Sałata inspektowa ranna	15
— inspektowa głowiasta	15
— gruntowa ranna głowiasta	15
— gruntowa wielka azyatycka	25
— gruntowa wielka hiszpańska	20
— gruntowa wielka wersalska	20
— gruntowa krwista	15
— gruntowa pstra głowiasta	20
— gruntowa cukrowa	15
Radysa czerwona okrągła	10
— biała okrągła	10
— żółta okrągła	10
— liliowa okrągła	10
Rzodkiewka miesięczna biała długa	10
— liliowa długa	10
Kalafiory angielskie	30
— cypryyskie	40
Kapustą biała wielka	10
— czerwona głowiasta	10
— bruxelska wielogłowkowa	15
— safoyka	15
	Kop. srebr.
Kalarepa biała wiedeńską	15
— biała angielska ranna	15
— liliowa	10
Brukiew biała	10
— żółta amerykańska	10
Endywia żółta kędzierzawa	10
— zielona kędzierzawa	10
— francuzka wielko-liściowa	10
Cykorya brunszwicka	10
Szpinak holenderski	6
Cebula hiszpańska żółta	15
— hiszpańska czerwona	15
Pory	10
Selery lipskie	10
Jarmuż zielony	10
— granatowy	10
Fassole tyczkowe ponsowe	10
Karczochy	20
Pietruszka cukrowa ćwierć funta	25
Marchew holenderska ranna	25
— pomarańczowa	25
Buraki holęderskie wielkie	25
— angielskie ćwikłowe	25
— francuzkie białe cukrowe	30
Gorczyca biała angielska funt	40
Groch cukrowy funt	30
Nasiona kwiatowe na paczki.	
Lewkonia letnia w 10ciu kolorach	25
Lewkonia zimowa w różnych kolorach	25
Lak czyli fiałki w różnych odmianach	25
Gozdziki holenderskie w różnych odmianach	30
Astry chińskie w 10ciu kolorach	25
Mak pełny we 20tu kolorach	20
Balsaminy pełne w 10 kolorach	25
Malwy w różnych kolorach razem	10
Malwy w kolorach 15stu odosobnionych	30
Lathyrus groszek pachnący różny	10
Lupinus różowy	10
— biały	10
— błękitny	10
Georginy w różnych kolorach	30
Ostrożki pełne w różnych kolorach	20
Mirabilisy w różnych kolorach	20
Rezeda	15
Nasiona kwiatow letnich i długotrwałych gruntowych w wybranych gatunkach paczkow 60, razem	Rub. sr. 2
Takichże nasion kwiatow wybranych paczkow 30	R. s. 1.

W tymże ogrodzie znaydują się do nabycia wszelkie rośliny treybhauzowe, oranżeryyne i ogrodowe, oraz krzewy i rośliny długotrwałe do ozdoby angielskich ogrodow podług osobnego katalogu za mierną cenę. Georginy pełne w różnych kolorach. Szczepy drzew owocowych, iabłek, gruszek, śliwek, wiszeń, trzeszeń, morel, brzoskwiń, fig, winorośli w naylepszych gatunkach. Porzeczki holenderskie wielkie białe, czerwone, cieliste i różowe. Agrest angielski wielki w różnych odmianach i kolorach, maliny maltańskie żółte i amerykańskie czerwone wielkie. Życzący nabydź zechcą adresować się do ogrodu, a z akuratnością, każdy będzie usłużony. W tym ogrodzie przyymują się chłopcy do nauki ogrodnictwa na dogodnych warunkach.

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

DODATEK

DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO Nru 13.

OGŁOSZENIE.

Z Mińska 1830 Roku, miesiąca Stycznia 24 dnia.

Na następujących tego roku Kontraktach w Mińsku, z dnia 1 Marca, będą się wypuszczać z wolney ręki w arendę, pozostałe dobra wieczyste po zeszłey ś. p. z Graffów Mórawskich Teofili Xiężney Radziwiłłowey, rozwiedzioney Generałowey Graffini Czerniszew, w Mińskiey Gubernii, w Słuckim Powiecie położone, Dochtorowicze zwane, z miasteczkiem Romanowem, folwarkiem Puciaty, i ze wszelką dóbr tych przynależnością, w których się zawiera: w miasteczku Romanowie domów gruntowych, placowych, chrześciańskich i żydowskich w ogule 119.— Włościańskich chat ciągłych 130.— Strażniczych 3.— Kątniczych 7.— Szlacheckich 28.— A w oguledymów 287.— Grunta w ogulności w tych dobrach są w dobrym gatunku, i obfitością urodzaiów odznaczaiące się w całey Mińskiey Gubernii. — Sianożęcie obszerne i pożyteczne. — Wszelkie zabudowanie, tak mieszkalne, iako też ekonomiczne, ku wszelkim wygodom dostateczne, i porządne. — Ogród fruktowy nie mały z drzewami owocowemi w wybornych gatunkach. — Włościanie Rolnicy w dobrym stanie.— Włościański Magazyn z dostatecznym na potrzeby włościan zapasem w ziarnie zboża.— Jest też w gotowiźnie na potrzeby tychże Włościan i kassa fundowa włościańska odpowiednia. — Położenie tych dóbr dla różnych sprzedaży ekonomicznych produktów arcy dogodne. — Od powiatowego Miasta Słucka tylko 3½ mile i od Guberńskiego miasta Mińska mil 14.— Od Nieświża mil 5½.— Od Bobruyska mil 24. — Od przystani Swierżańskiey portowey rzeki Niemna mil 7.— Od takieyże przystani Stoupeckiey mil 7½.— Miasteczko Romanów na trakcie pocztowym z Nieświża do Słucka, gdzie też iest i stacya pocztowa. — To miasteczko dogodne spekulacyom propinacyynym.— Jedném słowem: ten majątek będąc znacznie krescencyynym, w naylepszey ziemi i obfitych sianożęciach, ze wszystkiemi dalszemi gospodarskiemi wygodami, a do tego w mieyscowey ekonomice zdawna i bez przerwy we wszelkich gospodarskich przedmiotach rządnie i

porządnie utrzymywany — obok tego, w znaczeniu posiadłości swoiey dość ważny, dla każdego dobrego gospodarza, chcącego mieć dogodną i nie bezkorzystną Possesyą, nie oboiętnym bydź może widokiem, tém bardziey, iż wypuszczenie tych dóbr w arendę z dnia 12 Kwietnia teraźnieyszego 1830 roku, stosownie do umowy nastąpić maiącey, zamierza się nie tylko, iak zwyczaynie bywa, na lat trzy, ale i na lat sześć, i dwanaście i nawet aż do lat piętnastu, w miarę wyższey ceny, iaką Kontrahent postąpić zechce, z tym nadewszystko łatwym dla Kontrahenta warunkiem, iż opłata ugodzić się maiącey summy za Possesyą, nie większa się potrzebuie, iak iednoroczna, za każdy rok z góry, aby tylko Kontrahent nie był bez pewney ewikcyi, dla zabespieczenia całości maiątku, i dotrzymania kontraktu.

Życzący zatém traktować o zaarendowanie dóbr Dochtorowicz, w każdym czasie po ninieyszém ogłoszeniu, bez żadnego kosztu i mitręgi, wszelkie potrzebne sobie szczegułowe informacye względem tego Maiątku, Inwentarz onego, iak naydokładniey, wiernie sporządzony, tudzież wiadomość o cenie, warunkach kontraktu, i o prawnie umocowanym do zawarcia onego, znaydzie w Mińskiey Ziemskiey Powiatowego Sądu Kancellaryi, u Sekretarza tegoż Sądu.

Wolno drukować. 28 stycznia 1830 roku. Michał Oczapowski Cenzor.

